

Akademia Sztuki Wojennej w Warszawie

MAŁGORZATA POLKOWSKA  
ORCID: <http://orcid.org/0000-0002-6633-2222>  
[m.polkowska@akademia.mil.pl](mailto:m.polkowska@akademia.mil.pl)

*Nowe wyzwania dla współczesnej dyplomacji\**

---

New Challenges for Modern Diplomacy

ABSTRAKT

Państwa w zasadzie mogą komunikować się ze sobą jedynie poprzez swoich przedstawicieli. Komunikacja taka odbywa się przede wszystkim za pośrednictwem systemu dyplomatycznego – światowej sieci ambasad i porozumień sojuszniczych. Aby jednak nawiązać (lub wznowić) komunikację między dwoma dowolnymi państwami, muszą one zgodzić się na nawiązanie „stosunków dyplomatycznych”. Dlatego też pojęcie stosunków dyplomatycznych jest kluczem otwierającym drogę do normalnej komunikacji między państwami. Jako takie jest ono podstawowym elementem całego układu międzynarodowego. Praktyka spotkań przywódców politycznych sięga starożytności, ale do XIX wieku rzadko zdarzało się, by władcy spotykali się osobiście. Sytuacja zmieniła się dopiero w XXI wieku, wówczas bowiem takie spotkania „na szczycie” były często organizowane i wyparły wiele tradycyjnych form czy metod dyplomacji. Szczyty takie często są już zinstytucjonalizowane, jak np. coroczne szczyty Grupy G-7, czyli spotkania najbardziej rozwiniętych państw świata. Zarówno ich zorganizowanie, jak i ich przebieg w dużym stopniu zależy od wyników wcześniejszych przygotowań i rozmów dyplomatycznych, ale ostatecznie kierowane są przez ekspertów, którzy wspomagają przywódców państw.

**Słowa kluczowe:** dyplomacja; szczyty; komunikacja; system dyplomatyczny; ambasady; porozumienia sojusznicze; eksperci

WSTĘP

Literatura dotycząca dyplomacji jest dość obszerna; najlepsze prace wychodzą spod pióra zawodowych dyplomatów, którzy umiejętnie potrafią łączyć

---

\* Publikacja sfinansowana w ramach projektu realizowanego w Programie Grantów Badawczych Ministerstwa Obrony Narodowej RP.

teorię z praktyką. Można tu wskazać m.in. interesujące prace byłych dyplomatów: amerykańskiego – Charlesa „Chasa” W. Freemana juniora (wraz z Sally Marks)<sup>1</sup> na temat dziejów dyplomacji od starożytności do czasów obecnych (praca dostępna jest w całości w Internecie), niemieckiego – Wilfrieda Bolewskiego, autora prac o międzynarodowej kulturze dyplomatycznej<sup>2</sup>, a także polskich autorów prac dotyczących dziejów i stanu dyplomacji na świecie: Karola Bertoniego<sup>3</sup> (czołowego dyplomaty w latach 20. XX wieku) oraz – reprezentującego następne pokolenie dyplomatów – Juliana Sutora<sup>4</sup>.

Wiele informacji na temat polityki zagranicznej i aktywności zawodowych placówek dyplomatycznych oraz dyplomacji niezawodowej, działającej w różnych dziedzinach życia społeczeństw, zawiera obszerny tom wydany w Londynie pod redakcją trojga naukowców: Costasa M. Constantinou, Pauline Kerr i Paula Sharpa<sup>5</sup>. Książka zawiera artykuły kilkudziesięciu autorów, przeważnie są one rzeczowe i krótkie (z reguły kilkunastostronicowe). Inny charakter ma obszerna praca znanego polityka Henry’ego Kissingera na temat dyplomacji, wydana w Wielkiej Brytanii w 1994 roku i przetłumaczona na język polski w 2009 roku<sup>6</sup>.

Józef Kukułka, w swej interesującej pracy na temat teorii stosunków międzynarodowych, również zamieścił informacje o dyplomacji<sup>7</sup>. Na temat służby dyplomatycznej, głównie zaś dyplomacji wojskowej, pisał Stefan Miłosz<sup>8</sup>, natomiast Wojciech Skóra opublikował obszerną monografię o polskiej służbie konsularnej w Drugiej Rzeczypospolitej<sup>9</sup>. Należy też wspomnieć o artykułach Wojciecha Materskiego<sup>10</sup>,

---

<sup>1</sup> C.W. Freeman, S. Marks, *Diplomacy*, [www.britannica.com/topic/diplomacy](http://www.britannica.com/topic/diplomacy) [dostęp: 5.03.2020].

<sup>2</sup> W. Bolewski, *Diplomacy and International Law in Globalized Relations*, Berlin 2007; idem, *Diplomacy ‘in Business’ and the Business of Humanist Diplomacy*, “Dans Négociations” 2019, vol. 2, no. 32; idem, *Diplomatic engagement with transnational corporations: A path to sustainable governance*, “International Journal of Diplomacy and Economy” 2019, vol. 5, no. 1.

<sup>3</sup> K. Bertoni, *Praktyka dyplomatyczna i konsularna*, cz. 1, Kraków 1947.

<sup>4</sup> J. Sutor, *Prawo dyplomatyczne i konsularne*, Warszawa 2012.

<sup>5</sup> *The SAGE Handbook of Diplomacy*, eds. C.M. Constantinou, P. Kerr, P. Sharp, London 2016.

<sup>6</sup> H. Kissinger, *Diplomacy*, London 1994; idem, *Dyplomacja*, Warszawa 2009.

<sup>7</sup> J. Kukułka, *Teoria stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2000.

<sup>8</sup> S. Miłosz, *Dyplomacja współczesna i protokół dyplomatyczny. Teoria i praktyka*, Warszawa 2010.

<sup>9</sup> W. Skóra, *Służba konsularna Drugiej Rzeczypospolitej*, Toruń 2006.

<sup>10</sup> W. Materski, *Walka dyplomacji polskiej o normalizację stosunków z ZSRR (czerwiec 1941 – lipiec 1942)*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. 5: 1939–1945, red. W. Michowicz, Warszawa 1999.

Macieja Brzezińskiego<sup>11</sup> i Daniela Boćkowskiego<sup>12</sup> na temat działań polskiej dyplomacji w czasie II wojny światowej.

Zagadnienie dyplomacji w przestrzeni powietrznej nie zostało jeszcze opracowane w większej monografii, lecz informacje na ten temat znajdują się w wielu opracowaniach dotyczących prawa lotniczego, wydanych zarówno za granicą, jak i w Polsce. Na przykład Artur Roper, długoletni przewodniczący Międzynarodowej Komisji Nawigacji Powietrznej (Commission International de la Navigation Aérienne, CINA), opublikował dwie książki, w których zawarł wiele informacji z zakresu dyplomacji lotniczej<sup>13</sup>. Działalność delegacji dyplomatycznych w Chicago jesienią 1944 roku, która doprowadziła do powstania lotniczej konwencji chicagowskiej i do rozwoju lotnictwa cywilnego, ma bogatą literaturę. Można tu wymienić pamiętnik Assada Kotaite'a<sup>14</sup>, długoletniego sekretarza generalnego Organizacji Międzynarodowego Lotnictwa Cywilnego (International Civil Aviation Organization, ICAO), a także prace znanych badaczy, m.in. Michaela Milde'a<sup>15</sup>, Nicholasa Griefa<sup>16</sup>, Michaela Guincharda<sup>17</sup>, Michaela Bourbonniere'a i Louisa Haecka<sup>18</sup>, Jiri Hornika<sup>19</sup> oraz Ludwiga Webera<sup>20</sup>.

W przechowywanych w Archiwum Akt Nowych aktach międzywojennego Ministerstwa Spraw Zagranicznych (MSZ) znajduje się m.in. wiele sprawozdań i raportów Leona Babińskiego, znanego badacza i dyplomaty, autora szeregu prac

---

<sup>11</sup> A.M. Brzeziński, *Polityka polska wobec kształtowania się ONZ (1941–1945)*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. 5.

<sup>12</sup> D. Boćkowski, *Dyplomacja Rządu Drugiej Rzeczypospolitej na Uchodźstwie wobec kwestii polskiej w ZSRR w latach 1939–1945*, [w:] *Z dziejów polskiej służby dyplomatycznej i konsularnej. Księga upamiętniająca życie i dzieło Jana Nowaka-Jeziorańskiego (1914–2005)*, red. J. Faryś, M. Szczerbiński, Gorzów Wielkopolski 2005.

<sup>13</sup> A. Roper, *La Convention Internationale du 13 Octobre 1919 portant réglementation de la navigation aérienne. Son origine – son application son avenir*, Paris 1930; idem, *Qu'est-ce que la Cina?*, Paris 1937.

<sup>14</sup> A. Kotaite, *My Memoirs: 50 Years of International Diplomacy and Conciliation in Aviation*, Montreal 2013.

<sup>15</sup> M. Milde, *ICAO work on the modernization of the Warsaw system*, "Air Law" 1989, vol. 14, no. 4–5.

<sup>16</sup> N. Grief, *Public International Law in the Airspace of the High Seas*, Utrecht 1994.

<sup>17</sup> M. Guinchard, *La réglementation européenne des transports aériens (origine, domaine, extension)*, « Revue Française de Droit Aérien et Spatial » 1998, vol. 205, no. 1.

<sup>18</sup> M. Bourbonniere, L. Haeck, *Military Aircraft and International Law: Chicago Opus 3*, "Journal of Air Law and Commerce" 2001, vol. 66.

<sup>19</sup> J. Hornik, *Article 3 of Chicago Convention*, "Annals of Air and Space Law" 2001, vol. 26, no. 1.

<sup>20</sup> L. Weber, *International Civil Aviation Organization: An Introduction*, The Hague 2007.

dotyczących lotnictwa<sup>21</sup>. Z tego okresu pochodzi też praca Tadeusza Halewskiego<sup>22</sup>, a z lat powojennych – opracowania Marka Żylicza<sup>23</sup>. Niżej podpisana jest autorką kilku prac, w których poruszone zostały m.in. kwestie dyplomacji lotniczej<sup>24</sup>. Autorka, dzięki trzyletniemu pobytowi w Montrealu (w latach 2013–2016) w charakterze delegatki polskiej do Rady ICAO, uczestniczyła także w międzynarodowych kongresach i konferencjach poświęconych lotnictwu cywilnemu. Obecnie zajmuje się m.in. tematyką dyplomacji kosmicznej. W tej ostatniej dziedzinie korzystała m.in. ze sprawozdań i dokumentów z dyplomatycznych konferencji i sympozjów międzynarodowych, w których czynnie uczestniczyła<sup>25</sup>.

## DEFINICJE I ZADANIA DYPLOMACJI

Termin „dyplomacja” pochodzi od starożytnego greckiego słowa *diplomatu*, składającego się z dwóch części: *diplo*, co oznacza „złożony na pół”, oraz z sufiksu *-ma*, oznaczającego „przedmiot”. Termin ten przejęli następnie Rzymianie – *diploma* to złożony na pół dokument nadający tytuł lub przywilej, a niekiedy pozwolenie na podróż, wystawione przez panującego lub przez odpowiednie władze. Później termin ten dotyczył wszystkich uroczystych dokumentów wydawanych przez kancelarie, zwłaszcza te zawierające porozumienia między suwerenami. Termin „dyplomacja” został później włączony w skład „stosunków międzynarodowych” i bezpośredni związek z dokumentami wygasł (pozostała tylko „dyplomatyka”, czyli nauka o starych oficjalnych dokumentach).

W XVIII wieku we Francji termin „dyplomata” odnosił się tylko do osoby upoważnionej do prowadzenia negocjacji w imieniu państwa<sup>26</sup>. W tym samym okresie Edmund Burke, filozof i polityk, pojęcie „dyplomacja” określił jako

---

<sup>21</sup> Por. L. Babiński, *Zagadnienia współczesnego polskiego prawa międzynarodowego prywatnego*, Warszawa 1958; Archiwum Akt Nowych, MSZ, sygn. 3160, Sprawozdania Leona Babińskiego z nadzwyczajnej sesji Comission International de la Navigation Aérienne (CINA) w Paryżu z 16 grudnia 1929 roku.

<sup>22</sup> T. Halewski, *Prawo lotnicze w zarysie*, Lwów 1936.

<sup>23</sup> Por. m.in. M. Żylicz, *Położenie prawne statku powietrznego w żegludze międzynarodowej*, Warszawa 1963.

<sup>24</sup> M. Polkowska, *Podstawy prawne funkcjonowania międzynarodowej żeglugi powietrznej. System chicagowski. Geneza, działanie, perspektywy*, Warszawa 2007.

<sup>25</sup> Eadem, *Prawo kosmiczne wobec nowych problemów współczesności*, Warszawa 2011; eadem, *Prawo kosmiczne w nowej erze działalności w Kosmosie*, Kraków–Warszawa 2015; eadem, *Prawo bezpieczeństwa w Kosmosie*, Warszawa 2018; eadem, *Global Governance of Air and Space: Institutions, Law, Management and Policy*, Warszawa 2019.

<sup>26</sup> J. Sutor, *op. cit.*, s. 17–24; C.W. Freeman, S. Marks, *op. cit.*; W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 1989, s. 132.

procedury, za pomocą których państwa utrzymują wzajemne stosunki. W XIX wieku uznano, że „dyplomacja” to także instytucje i urzędy pełniące te funkcje oraz ich pracownicy – personel dyplomatycznej służby zagranicznej, od którego wymagano dużych kwalifikacji: przebiegłości, zręczności, układności, ostrożności i skrytości. Zalety takie przydawały się również w innych dziedzinach rozrastającej się administracji państwowej oraz w tworzonych od połowy XIX wieku organizacjach międzynarodowych, a nawet w życiu codziennym. W XX i XXI wieku rokowania w wielu dziedzinach polityki zagranicznej i wewnętrznej określano już terminem „dyplomacja”; trafił on nawet do języka potocznego, głównie angielskiego, ciągle tworzącego nowe terminy bądź nadającego nowe znaczenie dawnym wyrazom<sup>27</sup>.

Pomimo podobieństwa tła dyplomacja i prawo międzynarodowe zawsze były pełne skomplikowanych relacji – czasem konkurencyjnych, a czasem uzupełniających się. Są one podobne do siebie także dlatego, że pojawienie się podmiotów niepaństwowych (dążących do przynajmniej częściowego uznania ich za uczestników dyplomacji) i podmiotów prawa międzynarodowego zdywersyfikowało listę i skomplikowało zasady. Wydaje się, że te dwa podstawowe sposoby funkcjonowania społeczeństwa międzynarodowego będą nadal ewoluować, tak jak to miało miejsce w ich historii<sup>28</sup>.

Państwa mogą komunikować się ze sobą jedynie poprzez swoich przedstawicieli. Komunikacja taka odbywa się przede wszystkim za pośrednictwem systemu dyplomatycznego – światowej sieci ambasad i porozumień sojuszniczych. Aby jednak nawiązać (lub wznowić) komunikację między dwoma dowolnymi państwami, muszą one zgodzić się na nawiązanie „stosunków dyplomatycznych”. Dlatego też pojęcie stosunków dyplomatycznych jest kluczem otwierającym drogę do normalnej komunikacji między państwami. Jako takie jest ono podstawowym elementem całego układu międzynarodowego<sup>29</sup>.

Dyplomacja jest głównym, ale nie jedynym instrumentem polityki zagranicznej, którą wyznaczają przywódcy państw. W przeciwieństwie do polityki zagranicznej, która jest głoszona publicznie, działania dyplomatyczne prowadzone były i w większości wciąż są poufne bądź tajne. Przywódcy polityczni suwerennych państw, którzy określają politykę zagraniczną, realizują to, co uważają za interes narodowy, dostosowując politykę krajową do zmian warunków zewnętrznych. Praktyka spotkań przywódców politycznych sięga starożytności, ale do XIX wieku rzadko zdarzało się, by władcy spotykali się osobiście. Sytuacja

<sup>27</sup> K. Szczepanik, *Organizacja polskiej służby zagranicznej 1918–2010*, Warszawa 2012, s. 21 i n.

<sup>28</sup> D. Clinton, *Diplomacy and International Law*, [w:] *The SAGE Handbook...*, s. 185–196.

<sup>29</sup> A. James, *Diplomatic Relations between States*, [w:] *The SAGE Handbook...*, s. 257–267.

zmieniła się dopiero w XXI wieku, kiedy to takie spotkania „na szczycie” zaczęły być często organizowane i w efekcie wyparły wiele tradycyjnych form i metod dyplomacji. Szczyty takie często są już zinstytucjonalizowane, jak np. szczyty Grupy G-8, czyli spotkania najbardziej rozwiniętych państw świata. Zarówno ich zorganizowanie, jak i przebieg w dużym stopniu zależy od wyników wcześniejszych przygotowań i rozmów dyplomatycznych<sup>30</sup>.

Negocjacje są podstawowym środkiem dyplomacji, a ich celem jest m.in. zapobieganie i rozwiązywanie konfliktów między państwami (i innymi stronami) oraz inicjowanie współpracy. Od zakończenia tzw. zimnej wojny (przez niektórych datowane na rok 1989) negocjacje znacznie się nasiliły, niekiedy jednak nie są w stanie zapobiec starciom zbrojnym. Negocjacje funkcjonują w ramach niewypowiedzianego *ethos of equality*, a ich cechą charakterystyczną są pojęcia równego statusu, równego traktowania, wzajemności i sprawiedliwości. Niemiecki dyplomata Wilfried Boilewski podkreśla znaczenie międzynarodowej kultury dyplomatycznej. Chociaż strony nigdy nie są równe, to poczucie równości jest pomocne w produktywnych negocjacjach<sup>31</sup>. Istnieją trzy istotne wyzwania, przed którymi stoi mediacja dyplomatyczna w teorii i w praktyce: (1) opór wobec negocjacji i mediacji, (2) poszukiwanie czasu oraz (3) postawienie odpowiedniego celu dla negocjacji<sup>32</sup>.

Celem dyplomacji jest wzmocnienie państwa, narodu lub organizacji, której służy. Dąży ona do uzyskania maksymalnych korzyści bez ryzyka i kosztów użycia siły, a najlepiej bez wywoływania urazy. Dyplomacja buduje i pielęgnuje koalicje, które powstrzymują lub prowadzą wojnę, a także zakłada sojusze wrogów i podtrzymuje pasywność potencjalnie wrogich państw. W czasie wojny stara się o jej zakończenie, a następnie – po zakończeniu konfliktu – tworzy, wzmacnia i podtrzymuje pokój, w dłuższej perspektywie zaś dąży do zbudowania międzynarodowego porządku sprzyjającego pokojowemu rozwiązywaniu sporów i do rozszerzania współpracy między państwami. Dyplomacja niektórych państw stosowała i wciąż stosuje w rokowaniach różnego rodzaju groźby gospodarcze i wojskowe oraz obietnice pomocy i poparcia. To połączenie przymusu (kija) i dyplomacji (marchewki) jest tak stare jak praktyka dyplomatyczna i jest zazwyczaj stosowane wtedy, gdy podmioty chcą rozwiązywać kryzysy i konflikty bez uciekania się do wojny na pełną skalę. Jednak stosowanie dyplomacji

---

<sup>30</sup> D.H. Dunn, R. Lock-Pullan, *Diplomatic summitry*, [w:] *The SAGE Handbook...*, s. 231–241.

<sup>31</sup> W. Zartman, *Diplomacy and Negotiation*, [w:] *The SAGE Handbook...*, s. 207–219; S. Miłosz, *Dyplomacja współczesna...*, s. 27.

<sup>32</sup> K. Aggestam, *Diplomatic Mediation*, [w:] *The SAGE Handbook...*, s. 220–230.

„przymuszającej” nie może rozwiązać wszystkie kryzysów i konfliktów<sup>33</sup>. Pod koniec lat 90. XX wieku sekretarz generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ) Boutros Boutros-Ghali wysunął koncepcję „dyplomacji prewencyjnej”, która miała przy pomocy środków budowania zaufania podjąć wysiłki w kierunku zapobiegania konfliktom i służyć obronie pokoju. Wiele środowisk i organizacji pozarządowych zaangażowało się w tę działalność<sup>34</sup>.

Dyplomaci są głównymi, ale nie jedynymi praktykami dyplomacji. Są specjalistami w negocjowaniu oraz rozwiązywaniu sporów między państwami i narodami. Ich „bronią” są słowa poparte mocą państwa lub organizacji, którą reprezentują. Dyplomaci pomagają liderom zrozumieć postawy i działania obcych państw oraz opracować strategie i taktyki, które mogą kształtować zachowanie obcych rządów. Rozsądne wykorzystanie dyplomatów często jest kluczem do udanej polityki zagranicznej<sup>35</sup>. Cicha i tajna dyplomacja to coś więcej niż tylko dyskrecja – to świadome pragnienie pozostawienia działań w cieniu lub ukrycia pewnych form zaangażowania przed kontrolą. Tajemnice pozyskane przez dyplomatów mogą stanowić atut w skomplikowanych negocjacjach, zwłaszcza z nieujawnionymi podmiotami, takimi jak np. grupy terrorystyczne. Tajna dyplomacja jest jednak obecnie coraz częściej kwestionowana przez media oraz przez część dyplomatów<sup>36</sup>.

Język dyplomatyczny analizuje sygnały, kody i konwencje budowane z biegiem czasu przez dyplomatów w celu usprawnienia i uspokojenia procesu komunikacji między państwami i organizacjami tworzonymi przez państwa w międzynarodowej sferze politycznej. Język dyplomatyczny ma umożliwić dyplomatom kształtowanie i utrzymywanie relacji z tymi, którzy zarządzają stosunkami międzynarodowymi. Dyplomaci starają się osiągnąć równowagę między dwuznacznością a precyzją w tworzeniu tekstów dokumentów dyplomatycznych i jednocześnie muszą się wczuwać w sposoby prowadzenia dialogu przez obcych dyplomatów<sup>37</sup>.

Ambasady są starsze niż ministerstwa spraw zagranicznych i od początku swego istnienia, czyli już w czasach starożytnych, podlegają ewolucji. Zmiany w centralach i na placówkach niekiedy były wymuszane przez różne sytuacje. Tak np. we Francji w 1871 roku, po przegranej wojnie z Prusami, powołano specjalną komisję, która badała błędy i niedociągnięcia w służbie zagranicznej.

<sup>33</sup> P.V. Jakobsen, *Coercive Diplomacy*, [w:] *The SAGE Handbook...*, s. 476–486.

<sup>34</sup> S. Miłosz, *Dyplomacja współczesna...*, s. 17.

<sup>35</sup> C.W. Freeman, S. Marks, *op. cit.*

<sup>36</sup> W. Maley, *Quiet and Secret Diplomacy*, [w:] *The SAGE Handbook...*, s. 451–461.

<sup>37</sup> D.M. Oglesby, *Diplomatic Language*, [w:] *The SAGE Handbook...*, s. 242–254.

Odnaleziono przy tym ważne nieodpieczętowane raporty<sup>38</sup>. Placówki dyplomatyczne mają specyficzną funkcję. Z jednej strony są kluczowe dla obserwacji i zarządzania stosunkami międzynarodowymi oraz dla negocjacji w sprawach wojny czy pokoju. Z drugiej strony większość działań dyplomatycznych jest przez opinię publiczną słabo rozumiana bądź nawet niewidoczna. Obok klasycznych urzędów dyplomatycznych tworzy się różnego rodzaju agencje, często mające duże znaczenie<sup>39</sup>. Nadal jednak ambasady mają dużą wartość w naszym zglobalizowanym świecie, jeśli tylko ministerstwa spraw zagranicznych używają ich jako kluczowych czynników dwustronnego dialogu dyplomatycznego. Równie istotne są stałe misje akredytowane przez organizacje międzynarodowe lub regionalne<sup>40</sup>.

Dla prawidłowego funkcjonowania dyplomacji komunikacja jest niezbędna. Ma ona charakter zarówno werbalny, jak i niewerbalny, obejmuje nie tylko słowa i czyny, lecz także ciszę i brak aktywności. Dyplomaci wysyłają wiadomości, które podlegają dekodowaniu i interpretacji. Co ważniejsze, rozwija się wspólny język pod względem symboli i odniesień oraz interpretacji słów i czynów. Sygnalizacja niewerbalna obejmuje szeroki zakres środków: od osobistych gestów, przez logistykę spotkań i podróży, po manipulację siłami wojskowymi. Napięcie pomiędzy potrzebą jasności a zachętą do konstruktywnej dwuznaczności zmusza dyplomatów do poświęcenia ogromnej ilości czasu i włożenia wysiłku w formułowanie i interpretację sygnałów.

Szybkość komunikacji dyplomatycznej zmieniała się z czasem. Rewolucja w technologii informatycznej i komunikacyjnej w XXI wieku z jednej strony nieco osłabiła uprzywilejowane pod tym względem stanowisko dyplomatów, z drugiej zaś zagraża jej elastyczności i poufności<sup>41</sup>. Ponadto powstała (głównie w USA) tzw. dyplomacja cyfrowa, która różni się od innych dziedzin dyplomacji. Nastąpiło też przejście od dyplomacji 1.0 do dyplomacji 2.0, czyli od pasywnej poczty elektronicznej i stron internetowych do hiperaktywnych mediów społecznościowych, jak Facebook, YouTube i Twitter. Wpływ tych ostatnich na ministerstwa spraw zagranicznych i służbę zagraniczną niekiedy może być niekorzystny<sup>42</sup>.

Przekazana przez suwerena władza przedstawicielstwu dyplomatycznemu teoretycznie chroni dyplomatów przed odpowiedzialnością, a nawet przed

<sup>38</sup> K. Bertoni, *op. cit.*, s. 6.

<sup>39</sup> R. Adler-Nissen, *Diplomatic Agency*, [w:] *The SAGE Handbook...*, s. 92–103.

<sup>40</sup> K. Rana, *Embassies, Permanent Missions and Special Missions*, [w:] *The SAGE Handbook...*, s. 149–160.

<sup>41</sup> C. Jönsson, *Diplomacy, Communication and Signaling*, [w:] *The SAGE Handbook...*, s. 79–91.

<sup>42</sup> E. Gilboa, *Digital Diplomacy*, [w:] *The SAGE Handbook...*, s. 540–551.



skrupułami etycznymi, lecz pośrednie sprawowanie przez nich władzy w sposób oczywisty zmienia ich w moralnie odpowiedzialnych podwładnych. Normatywne podstawy etycznego osądu działań dyplomatów w przeszłości krążyły wokół zasady lojalności, najpierw wobec panującego władcy, później wobec państwa, a ostatnio wobec społeczeństwa. Taka sytuacja rodzi wyzwania etyczne, często trudne, a nawet niemożliwe do pogodzenia z zasadą lojalności<sup>43</sup>.

Dyplomaci to w większości osoby posiadające umiejętności łączenia praktyki z teorią. Badane jest znaczenie dyplomacji pod względem miejsca międzykulturowej komunikacji humanistycznej oraz różnic pomiędzy społecznościami. Obserwowani są też sami dyplomaci: od kontroli osobistych, przez raportowanie i szpiegostwo, aż po teledetekcję i satelitarne systemy informacji. Mimo tego kilkanaście lat temu w Departamencie Stanu USA doszło do ogromnego wycieku danych za sprawą zatrudnionego tam informatyka; odtąd w dyplomacji mówi się o erze przed i po WikiLeaks.

„Korpus dyplomatyczny” to termin, który umownie odnosi się do dyplomatów innych suwerennych państw zamieszkałych w stolicy państwa gospodarza. Może on również odnosić się do dyplomatów akredytowanych przy organizacjach regionalnych lub międzynarodowych. Zarówno jego działalność praktyczna, jak i teoretyczne znaczenie były do niedawna zanedbywane. Mimo to korpus dyplomatyczny, choć dziś mniej istotny niż niegdyś, pozostaje ważnym, choć nieuchwytnym zestawem praktyk, które pomagają w tworzeniu pokojowej atmosfery<sup>44</sup>. Wraz z rozwojem gospodarczym i wzrostem aktywności społeczeństw powstawały różnego rodzaju organizacje krajowe i międzynarodowe. Poszczególne państwa wysyłały do tych ostatnich polityków i ekspertów jako swoich oficjalnych przedstawicieli.

Kolejnym rozszerzeniem działalności zagranicznej państw było stworzenie tzw. dyplomacji wojskowej; *attaché* wojskowi wchodziłi w skład personelu poselstw i ambasad. Po rewolucji przemysłowej, wraz z ukształtowaniem się nowoczesnych państw narodowych w Europie, nastąpił szybki wzrost sieci konsularnej. Od połowy XIX wieku poszczególne państwa przejmowały te przedstawicielstwa zagraniczne i dzięki temu mogły rozszerzyć opiekę nad swymi obywatelami. Faktycznie jednak konsulaty były miniaturą administracji krajowej, a konsulowie byli uzależnieni od przedstawicieli dyplomatycznych<sup>45</sup>.

---

<sup>43</sup> C. Bjola, *Diplomatic Ethics*, [w:] *The SAGE Handbook...*, s. 123–132.

<sup>44</sup> P. Sharp, G. Wiseman, *The Diplomatic Corps*, [w:] *The SAGE Handbook...*, s. 171–184.

<sup>45</sup> A.M. Fernandes Pasarfin, *Consulates and Consular Diplomacy*, [w:] *The SAGE Handbook...*, s. 161–170; W. Skóra, *op. cit.*, s. 7–8.

Po II wojnie światowej ogromny postęp nauki i techniki, symbolizowany przez broń atomową, stał się nie tylko głównym czynnikiem wpływającym na politykę międzynarodową, lecz także dużym problemem ówczesnej dyplomacji. Oprócz spraw wojskowych, politycznych i gospodarczych, które kiedyś były tradycyjnymi przedmiotami dyplomacji, na scenie pojawiła się nowa dziedzina, której medium jest nauka i technologia jako ważny przedmiot rokowań. W tej nowej dziedzinie, którą można nazwać granicą dyplomacji (wynikiem wojny nuklearnej może być bowiem zagłada ludzkości), potrzebna jest nowa forma współpracy międzynarodowej. W dzisiejszych czasach, gdy świat wszedł w „drugą rewolucję przemysłową” dzięki innowacjom technologicznym na dużą skalę, z jednej strony podejmowane są wysiłki, aby dążyć do szybkiego rozwoju nauki i technologii, a z drugiej – aby powstrzymać lekkomyślny postęp technologii. Dzięki współpracy międzynarodowej na forum ONZ udało się m.in. wprowadzić w życie traktat o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej i odsunąć, przynajmniej w tej dziedzinie, „granicę dyplomacji”.

Dyplomacja naukowa jest niezwykle ważnym, ale niewystarczająco wykorzystywanym instrumentem polityki międzynarodowej. Od końca tzw. zimnej wojny dyplomacja naukowa oraz współpraca międzynarodowa w dziedzinie nauki, technologii i innowacji zostały zmarginalizowane i zastąpione przez preferencje rządów w zakresie wzmacniania siły zbrojnej. Militaryzacja polityki międzynarodowej i uprzywilejowanie działalności wojskowej okazały się kosztowne, a militarne rozwiązania złożonych problemów międzynarodowych dodatkowo zagrażają naszej planecie. Dyplomacja naukowa oferuje lepszą drogę, zwłaszcza jeśli odzyska swoją dawną pozycję jako narzędzie „miękkiej siły”<sup>46</sup>.

Rządy niektórych państw, szczególnie mocarstw, już od połowy XIX wieku interesują się rozwojem środków komunikacji i transportu. Odkąd w XX wieku samoloty stały się jedną z najpotężniejszych broni, transport lotniczy zaczął podlegać kryteriom wojskowym i politycznym w stopniu znacznie większym niż koleje i statki morskie. W 1927 roku płk Yérôme de Lespinois w wywiadzie dla „New York Timesa” użył po raz pierwszy terminu „dyplomacja powietrzna” (*air diplomacy*), traktując ją jako podmiot działający na rzecz polityki zagranicznej państwa; powstał też termin „dyplomacja transportu lotniczego” (*diplomacy of air transport*)<sup>47</sup>.

---

<sup>46</sup> W. Bolewski, *Diplomacy and International Law...*, s. 89–94; D. Copeland, *Science Diplomacy*, [w:] *The SAGE Handbook...*, s. 628–641.

<sup>47</sup> O.J. Lissitzyn, *The Diplomacy of Air Transport*, 1940, [www.foreignaffairs.com/articles/commons/1940-10-01/diplomacy-air-transport](http://www.foreignaffairs.com/articles/commons/1940-10-01/diplomacy-air-transport) [dostęp: 12.07.2021].

Niemiecka „dyplomacja kanonierek”, która omal nie spowodowała wybuchu I wojny światowej na 10 lat przed jej ostatecznym rozpoczęciem, znalazła naśladowców w latach późniejszych, kiedy to rolę kanonierek przejęły samoloty wojskowe; powstał również termin „dyplomacja lotnicza” (*aviation diplomacy*)<sup>48</sup>. W odniesieniu do cywilnych linii lotniczych sytuacja wyglądała nieco inaczej. Na przykład mimo wrogości między USA i ZSRR obie strony porozumiały się co do otwarcia bezpośredniej komunikacji lotniczej. W dniu 15 lipca 1968 r. Nowy Jork i Moskwę połączyła linia lotnicza, na której kursowały samoloty Pan American World Airways. Powstał wtedy wspomniany wyżej termin *airlines diplomacy*<sup>49</sup>. Obecnie trwają rozmowy dyplomatyczne między Stanami Zjednoczonymi a Unią Europejską (UE) w sprawie globalnej umowy o ograniczeniu emisji gazów przez samoloty, w związku z czym powstał nowy termin *shuttle diplomacy*<sup>50</sup>.

Kolejnym problemem, który pojawił się pod koniec XX wieku, była kwestia wojskowego i pokojowego zagospodarowania Kosmosu – tu pojawił się termin „dyplomacja kosmiczna”. Jej działania doprowadziły początkowo do opracowania i przyjęcia pięciu międzynarodowych konwencji, ale obecnie sytuacja w tej dziedzinie uległa poważnym komplikacjom, co może uzasadniać twierdzenie, że dyplomację kosmiczną można zaliczyć także do „dyplomacji granicznej”. Taką samą nazwę można nadać, rozwijającej się z trudnością, współpracy międzynarodowej związanej z problemem zbliżającej się katastrofy środowiska naturalnego<sup>51</sup>.

## KSZTAŁTOWANIE SIĘ NOWOCZESNEJ DYPLOMACJI EUROPEJSKIEJ

Po klęsce Napoleona w 1815 roku zwołano w Wiedniu kongres dyplomatyczny, aby wyznaczyć nowe granice, przywrócić równowagę sił i uchronić się przed ewentualną przyszłą francuską hegemonią. Kongres zajmował się również innymi problemami międzynarodowymi, m.in. regulacją rzek, handlem niewolnikami, wreszcie problemami dyplomacji. Akt końcowy kongresu wiedeńskiego

---

<sup>48</sup> N.W. Phillips, *The Perilous Sky: U.S. Aviation Diplomacy and Latin America 1918–1931*, Miami 1978.

<sup>49</sup> *Shuttle diplomacy under way on global aviation emissions deal*, 2013, [www.eco-business.com/news/shuttle-diplomacy-under-way-global-aviation-emissions-deal](http://www.eco-business.com/news/shuttle-diplomacy-under-way-global-aviation-emissions-deal) [dostęp: 13.04.2021].

<sup>50</sup> H. Villamizar, *Today in Aviation: Pan Am Returns to the Soviet Union*, 2021, <https://airway-smag.com/today-in-aviation/pan-am-returns-soviet-union> [dostęp: 23.07.2021].

<sup>51</sup> *Section 17. Promotion of “Frontier Diplomacy”*, [www.mofa.go.jp/policy/other/blue-book/1971/1971-1-17.htm](http://www.mofa.go.jp/policy/other/blue-book/1971/1971-1-17.htm) [dostęp: 12.07.2021].

z 1815 roku, uzupełniony na kongresie w Aix-la-Chapelle (Aachen) w 1818 roku, ustanowił cztery klasy szefów misji dyplomatycznych – w każdej z nich miano wpisać datę przedstawienia dokumentów uwierzytelniających oraz system podpisywania traktatów w porządku alfabety francuskiego według nazw krajów. W ten sposób zakończyły się walki o pierwszeństwo. Dokonano rozróżnienia między wielkimi mocarstwami a „mocarstwami o ograniczonych interesach”. Tylko wielkie mocarstwa wymieniały się ambasadorami. Do 1893 roku nawet Stany Zjednoczone, podobnie jak inne mniejsze państwa, nie miały ambasadorów.

Wcześniej ucieczka Napoleona z Elby i jego druga porażka spowodowały zawarcie nowego traktatu pokojowego z Francją w listopadzie 1815 roku w Paryżu. Z tej okazji czterech wielkich zwycięzców – Wielka Brytania, Austria, Rosja i Prusy – podpisało tzw. święte przymierze, stanowiące podstawowy system międzynarodowego zarządzania Europą przez konsorcjum wielkich mocarstw. Początkowo w spotkaniach przymierza uczestniczyli władcy, kanclerze i ministrowie spraw zagranicznych. Następnie kongresy organizowano w odpowiedzi na kryzysy. Ze względu na spory między mocarstwami po 1822 roku spotkania te ustały, choć samo święte przymierze nie zostało rozwiązane.

Pierwsza konferencja ambasadorów została zorganizowana w 1816 roku w Paryżu. Jej celem było omówienie kwestii wynikających z traktatu z 1815 roku z Francją. Późniejsze konferencje ambasadorów odbywały się zazwyczaj w Londynie, Wiedniu lub Paryżu, a zwoływano je w celu zajęcia się specyficznymi problemami międzynarodowymi oraz usankcjonowania zmian, kiedy wydawało się to wskazane lub nieuniknione. Tak np. spotkanie ambasadorów w Londynie w 1830 roku zatwierdziło niepodległość Belgii, a kongres paryski z 1856 roku nie tylko zakończył wojnę krymską z Rosją, lecz także doprowadził do kodyfikacji znacznej części prawa międzynarodowego. Inne kongresy dotyczyły m.in. podziału terenów kolonialnych zdobytych przez państwa europejskie. Jak widać, dyplomacja wielostronna została zinstytucjonalizowana w trwałej formie.

Od połowy XIX wieku powstawały też pierwsze organizacje międzynarodowe, m.in. Międzynarodowa Komisja Dunaju, Powszechna Unia Telegraficzna (później Międzynarodowa Unia Telekomunikacyjna) oraz Powszechny Związek Pocztowy. Wydawało się, że konferencje pokojowe w Hadze (1899–1907), które zaowocowały konwencjami mającymi na celu kodyfikację prawa wojennego, oraz zachęcanie do rozbrojenia są zwiastunami dobrej przyszłości<sup>52</sup>.

Jak już wspomniano, jednym z najstarszych przywilejów dyplomatów był immunitet nietykalności. Zdarzały się jednak jego samowolne przekroczenia i nadużywanie eksterytorialności. Tak np. w 1866 roku holenderski poseł

---

<sup>52</sup> C.W. Freeman, S. Marks, *op. cit.*; K. Bertoni, *op. cit.*, s. 11–14.

w Waszyngtonie, który był świadkiem morderstwa w jednym z hoteli, początkowo odmówił stawienia się w sądzie, a potem uznał, że nie będzie odpowiadał na krzyżowe pytania prokuratora. W rezultacie został uznany za *persona non grata*. Na początku XX wieku Turcja wystąpiła do Szwajcarii z prośbą o przyjęcie konsula do spraw handlowych, następnie zaś zgłosiła wniosek o przemianowanie konsulatu na poselstwo i mianowanie konsula na stanowisko *chargé d'affaires*. Nowo mianowany dyplomata zaczął się jednak mieszać do spraw wewnętrznych kraju. Ze względu na to, że nie reagował na upomnienia rządu Szwajcarii, został wydany z kraju, a stosunki dyplomatyczne z Turcją zerwano<sup>53</sup>.

Początkowo funkcje *attaché* wojskowego były spełniane wyłącznie przez cywilnych dyplomatów. Dopiero od przełomu XVII i XVIII wieku do poselstw przydzielano oficjalnie oficerów, jako obserwatorów i emisariuszy wojskowych, w celu uzgadniania ruchów armii w sposób bardziej kompetentny, niż mogli to czynić cywile. Rozwój myśli wojskowej w XIX wieku wywarł duży wpływ na określenie roli i zadań ekspertów wojskowych, domagając się od nich specjalistycznych wiadomości oraz zdolności do obserwacji i formułowania wniosków. Odtąd państwa zaczęły wysyłać oficerów jako członków misji dyplomatycznych także na krótkotrwałe okresy do pracy na placówkach dyplomatycznych. Wzrost roli tych emisariuszy powodował jednak obawy ministerstw spraw zagranicznych, które często wydawały instrukcje nakazujące ograniczenie ich aktywności do zagadnień wyłącznie wojskowo-technicznych.

Na początku XX wieku instytucja *attaché* wojskowego rozpowszechniła się w przedstawicielstwach dyplomatycznych większości państw. Szczególnie duże uprawnienia mieli *attaché* wojskowi i siły zbrojne (w tym marynarka wojenna) w Cesarstwie Niemieckim na przełomie XIX i XX wieku. W czasach I wojny światowej *attaché* wojskowi państw w niej uczestniczących, akredytowani w państwach sojuszniczych i neutralnych, wspierali legalnie bądź nielegalnie wysiłki wojenne swoich państw, m.in. poprzez tworzenie siatek wywiadowczych, często w oparciu o konsulaty w państwach neutralnych, sąsiadujących ze stronami walczącymi<sup>54</sup>.

Powstała w Europie w XIX i XX wieku nowoczesna dyplomacja dała początek takiej służbie w wielu państwach świata. Jednocześnie dyplomacja europejska m.in. zapoczątkowała instytucje konferencji międzynarodowych oraz nieoficjalnych kontaktów dyplomatycznych prowadzonych przez organizacje pozarządowe<sup>55</sup>.

---

<sup>53</sup> K. Bertoni, *op. cit.*, s. 27–29.

<sup>54</sup> S. Miłosz, *Status i funkcje attaché wojskowego w służbie dyplomatycznej*, [w:] *Dyplomacja współczesna a problemy prawa i bezpieczeństwa międzynarodowego*, red. L. Łukaszuk, Warszawa 1999, s. 217 i n.

<sup>55</sup> J. Kukułka, *op. cit.*, s. 205–207.

Wywołana przez wojnę rewolucja rosyjska w 1917 roku stworzyła reżim nowej władzy, który odrzucił poglądy świata zachodniego i zmienił znaczenie terminu „demokracja”. Jednocześnie opublikowanie przez bolszewików tajnych traktatów rządu carskiego z mocarstwami europejskimi było szokiem dla opinii publicznej w Europie. Stąd powszechne żądanie likwidacji tajnej dyplomacji, którą obwiniano za wywołanie bezsensownej wojny światowej. Prezydent Stanów Zjednoczonych Woodrow Wilson w orędziu do Kongresu Amerykańskiego 8 stycznia 1918 roku przedstawił w 14 punktach program przyszłego pokoju. Była w nim mowa m.in. o konieczności zlikwidowania tajnej dyplomacji<sup>56</sup>.

Trzy miesiące po rozejmie z 11 listopada 1918 roku rozpoczęła się w Paryżu konferencja pokojowa z udziałem przedstawicieli wielkich mocarstw i państw stowarzyszonych (do tej drugiej grupy pragnęli wejść izolacjoniści w Stanach Zjednoczonych). O kształcie traktatu decydowali premierzy i ministrowie spraw zagranicznych wielkich mocarstw, którzy 24 marca 1919 roku stworzyli Radę Czterech w składzie: prezydent USA Woodrow Wilson, premier Wielkiej Brytanii Lloyd George, premier Francji Georges Clemenceau i premier Włoch Vittorio Orlando (ten ostatni rzadko występował z samodzielnymi inicjatywami)<sup>57</sup>. Mniejsze państwa, w tym Polska, w zasadzie nie miały wpływu na uchwały konferencji.

Trzej najważniejsi mężowie stanu mieli rozbieżne cele. Prezydent Wilson podkreślał zasadę samostanowienia narodów i pokojowego regulowania sporów międzynarodowych. Zasada samostanowienia narodów burzyła ustalony porządek kolonialny Wielkiej Brytanii i Francji, a także była nie do przyjęcia przez USA (początkowo zresztą sam Wilson proponował, aby do Ligi Narodów nie miały prawa wstępu państwa latynoamerykańskie). Amerykańskie elity władzy uznały, że wilsonowska idea demokracji (w tym Liga Narodów) nie są jej już potrzebne. W rezultacie do powstałej z inicjatywy Wilsona Ligi Narodów Stany Zjednoczone ostatecznie nie weszły, gdyż w USA większość społeczeństwa podzielała opinie izolacjonistów agitujących za pozostawieniem Europy samej

---

<sup>56</sup> E. Tarle, *Dzieje Europy 1871–1919*, Warszawa 1961, s. 524–526; W. Marx, *Die Rechtsgrundlagen der Pariser Friedensverhandlungen und ihre Verletzung durch den Vertrag von Versailles*, [w:] *Zehn Jahre Versailles*, Bd. 1: *Der Rechtsanspruch auf Revision (Der Kampf um die Revision). Der Wirtschaftlichen Folgen der Versailles Vertrages*, hrsg. v. H. Schnee, H. Draeger, Berlin 1929, s. 5 i n.

<sup>57</sup> Na konferencji utworzono także Radę Pięciu (nazwaną następnie Radą Najwyższą), w skład której weszli ministrowie spraw zagranicznych USA, Francji, Wielkiej Brytanii, Włoch i Japonii. Po podpisaniu traktatu pokojowego miejsce Rady Pięciu zajęła Rada Ambasadorów, złożona z dyplomatów tych państw rezydujących w Paryżu oraz z delegata rządu francuskiego. Gdy z udziału w pracach rady wycofał się ambasador USA (ze względu na brak ratyfikacji traktatu wersalskiego przez Kongres Amerykański), jego miejsce zajął ambasador belgijski.

sobie<sup>58</sup>. Projekt zorganizowania Ligi Narodów, pierwszej wielkiej organizacji międzynarodowej, której celem miała być obrona pokoju oraz zapewnienie bezpieczeństwa i współpracy narodów, spotkał się również z chłodnym przyjęciem premiera Wielkiej Brytanii Lloyd'a Georgra i członków jego konserwatywnego gabinetu. Uznali oni, że cele Ligi Narodów może z powodzeniem spełniać Rada Najwyższa. Ich stanowisko poparł zresztą Senat USA, sugerując, że dzięki takiemu rozwiązaniu Stany Zjednoczone mogłyby ograniczyć swe izolacjonistyczne stanowisko wobec Europy.

Na początku lat 20. XX wieku w Lidze Narodów reklamowano tzw. nową jawną dyplomację, ale w rzeczywistości procesy negocjacyjne pozostały poufne. W ważnych sprawach ministrowie spraw zagranicznych bądź dyplomaci uczestniczący w obradach Ligi spotykali się prywatnie w pokojach hotelowych. Rozmowy nadal odbywały się w tajemnicy, zazwyczaj tylko ich wyniki były podawane do wiadomości publicznej. Tym niemniej pod patronatem Ligi Narodów powstało wiele organizacji międzynarodowych, m.in. Komisja Współpracy Intelktualnej (potem Instytut) i Międzynarodowe Biuro Pracy<sup>59</sup>.

W okresie międzywojennym w dyplomacji wciąż obowiązywały przepisy kongresu wiedeńskiego z 1815 roku. Ich kolejnej interpretacji podjęła się konferencja panamerykańska, obradująca w Hawanie w 1928 roku. Ustalono między innymi, że urzędnicy dyplomatyczni reprezentują rząd, a nie głowę państwa oraz mogą liczyć tylko na takie przywileje, które są niezbędne do pełnienia urzędowych funkcji. Z kolei szereg innych rozwiązań w tej dziedzinie przyjęła konferencja dyplomatyczna obradująca w 1961 i 1963 roku w Wiedniu. O przyjęciu danego posła decydowały władze krajowe. Faktycznie w tej dziedzinie obowiązywały także przepisy krajowe oraz porozumienia dwustronne<sup>60</sup>.

Polska służba dyplomatyczna i konsularna działała sprawnie. W połowie 1939 roku w centrali w Warszawie oraz w 10 ambasadach, 20 poselstwach, 24 konsulatach generalnych, 30 konsulatach, 4 wicekonsulatach i 8 agencjach konsularnych zatrudnionych było 530 urzędników etatowych, 61 urzędników etatowych na kontraktach, 763 umysłowych pracowników kontraktowych oraz

---

<sup>58</sup> E. Tarle, *op. cit.*, s. 505–506. Liga Narodów, powołana do życia traktatem wersalskim 28 czerwca 1919 roku, rozpoczęła działalność 10 stycznia 1920 roku. Jej sekretarzem był od początku James Eric Drummond (Anglik), następnie w latach 1933–1940 stanowisko to zajmował Joseph Avenol (Francuz), a później (do rozwiązania organizacji 18 kwietnia 1946 roku) – Seán Lester (Irlandczyk).

<sup>59</sup> J. Kukułka, *op. cit.*, s. 207.

<sup>60</sup> K. Bertoni, *op. cit.*, s. 19–22, 33 i n.

stosunkowo niewielka liczba pracowników fizycznych (woźnych, kierowców itp.). Większość personelu resortu MSZ pracowała poza granicami kraju<sup>61</sup>.

W 1937 roku wojska japońskie, bez wypowiedzenia wojny, zaatakowały zbrojnie Chiny. Mimo potępienia agresji japońskiej przez przeważającą część opinii publicznej na świecie, mocarstwa zachodnie i USA czynnie nie reagowały, a Liga Narodów – wbrew swemu statutowi – nie wprowadziła sankcji przeciw agresorowi. Prestiż dyplomacji ucierpiał równie mocno w wyniku pojawienia się reżimów totalitarnych o silnych ideologiach; najczęściej te reżimy (stalinowski i hitlerowski) przestrzegały ustanowionych zasad dyplomatycznych tylko wtedy, gdy im one odpowiadały oraz na ogół unikały negocjacji i kompromisów.

Jeszcze w czasie II wojny światowej ożywiła się dyplomacja konferencyjna, a także spotkania na szczycie szefów rządów. W dniu 14 sierpnia 1941 roku prezydent USA Franklin D. Roosevelt i premier Wielkiej Brytanii Winston Churchill podpisali Kartę Atlantycką, w której znalazło się zdanie o konieczności stworzenia systemu powszechnego bezpieczeństwa. W dniu 1 stycznia 1942 roku ukazała się Deklaracja Narodów Zjednoczonych, podpisana przez przywódców USA, Wielkiej Brytanii, Chin i ZSRR, stanowiąca podstawę prawną współpracy koalicji antyhitlerowskiej<sup>62</sup>.

## KSZTAŁTOWANIE SIĘ DYPLMACJI PO ZAKOŃCZENIU II WOJNY ŚWIATOWEJ

Po zakończeniu wojny w Europie, w czerwcu 1945 roku na konferencji w San Francisco powołano do życia ONZ. Wkrótce, po zwycięstwie sojuszników nad Japonią, w dawnej koalicji zaczęły narastać kontrowersje, a potem świat podzielił się na dwa bloki: jeden był zdominowany przez Stany Zjednoczone, jednoczący państwa demokratyczne, a drugi – przez Związek Radziecki i jego sojuszników, rządzony twardą ręką Stalina. Między tymi blokami powstał kruchy ruch państw niezaangażowanych (w większości odrodzonych lub nowo powstałych). Zimna wojna toczyła się pod groźbą katastrofy nuklearnej i dała początek dwóm wielkim sojuszom: Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego, kierowanej przez Stany Zjednoczone, oraz Układowi Warszawskiemu, stworzonemu przez Związek Radziecki. Rezultatem tego były: wyścig zbrojeń konwencjonalnych i nuklearnych; niekończące się negocjacje rozbrojeniowe prowadzone przez konferencje dyplomatyczne; spotkania na szczycie. W tym czasie premiowano sztukę dyplomatyczną polegającą na kontynuowaniu rozmów do czasu, aż kryzys przestanie wrzeć.

<sup>61</sup> *Rocznik służby zagranicznej RP, według stanu na 1 czerwca 1939*, Warszawa 1939.

<sup>62</sup> W. Materski, *op. cit.*, s. 211–396; A.M. Brzeziński, *op. cit.*, s. 690–710.



Po upadku Związku Radzieckiego w 1991 roku i powstaniu na jego miejscu szeregu mniej lub bardziej niezależnych państw, na czele z Federacją Rosyjską, na tym terenie zapanował chaos. Po śmierci liberalnego Borysa Jelcyna władzę zdobyła konserwatywna grupa polityków. Wybrany z jej ramienia na prezydenta Władimir Putin, zgodnie z nową konstytucją, określił wytyczne polityki zagranicznej. Do dziś władze Federacji Rosyjskiej usiłują ograniczyć bądź zlikwidować niezależność tych republik, które wybrały niepodległość, i posuwają się przy tym do akcji zbrojnych. Taka polityka spowodowała m.in. wprowadzenie przez UE i USA embarga na szereg towarów, co sprawia, że Federacja Rosyjska boryka się z dużymi trudnościami gospodarczymi. Mimo tego dyplomacja rosyjska nadal używa agresywnych środków w celu osłabienia swych przeciwników nie tylko na terenach dawnego ZSRR, ale i w innych państwach<sup>63</sup>.

Dyplomacja Stanów Zjednoczonych wywodzi się z amerykańskiego „narodu”, a nie z władzy państwowej i teoretycznie nadal odzwierciedla republikańskie ideały i wartości demokratyczne. Wzorcem dla amerykańskich dyplomatów jest Benjamin Franklin – pierwszy w USA „dyplomata publiczny”. Faktycznie początki służby zagranicznej związane są z działalnością konsulatów amerykańskich wspierających handel zagraniczny. Dyplomaci zawodowi pojawili się dopiero w 1924 roku, na mocy przyjętej przez Kongres Amerykański ustawy Rogersa. W kolejnych latach następowała powolna profesjonalizacja i unifikacja amerykańskiej służby zagranicznej. Ponadto utworzono Foreign Service School, a kandydatów do służby zagranicznej szkolono również w zakresie języków obcych, m.in. na Uniwersytecie Harvarda w USA (gdzie wykładano historię Rosji i uczono języka rosyjskiego) oraz na Uniwersytecie w Berlinie i w Paryżu (tutaj uczono języków orientalnych). Ponadto opracowano system egzaminów i procedur kwalifikacyjnych dla osób starających się o zatrudnienie w służbie zagranicznej; z reguły tylko około 5% aplikantów kwalifikowano do pracy dyplomatycznej. Takich egzaminów nie musiały zdawać osoby zasłużone dla którejś z dwóch partii politycznych. Nawet obecnie większość amerykańskich ambasadorów jest rekrutowana spośród bogatych darczyńców przekazujących dotacje na Partię Republikańską lub Partię Demokratyczną. Druga wojna światowa i „zimna wojna”, a także „globalna wojna z terroryzmem” zwiększyły rolę wojska i wywiadu oraz ich wpływ na dyplomację amerykańską, często określaną jako międzynarodowa<sup>64</sup>.

---

<sup>63</sup> A. Czubiński, *Europa XX wieku. Zarys historii politycznej*, Poznań 2002, s. 389–394; T. Zonova, *Russian Post Soviet Diplomacy*, [w:] *The SAGE Handbook...*, s. 336–347.

<sup>64</sup> A.K. Henrikson, *American Diplomacy*, [w:] *The SAGE Handbook...*, s. 319–335; H. Parafianowicz, *O służbie zagranicznej i dyplomatach Franklina Delano Roosevelta*, [w:] *W służbie Klio...*

We współczesnym systemie międzynarodowym istotną rolę odgrywa ciągle się zmieniająca „dyplomacja kryzysowa”. Kryzysy, które dominowały w XX wieku, są inne od tych, które występują w XXI wieku. Nie ograniczają się już one do konfliktów zbrojnych między państwami, mogą bowiem pojawić się w każdej dziedzinie życia czy gospodarki. W miarę jak świat staje się coraz mniejszy, potencjalny wpływ tych kryzysów może się zwiększać, a niektóre z nich mogą szybko wywołać skutki w każdym zakątku globu. Pojawiły się więc nowe narzędzia i praktyki, takie jak „odpowiedzialność za ochronę”, co przynosi znaczący rozwój dyplomacji kryzysowej<sup>65</sup>.

Druga wojna światowa doprowadziła też do wielu zmian na mapie świata. Szereg dużych odrodzonych państw wzięło sobie do serca doktryny europejskiej dyplomacji. Głosiły one z zapałem koncepcje suwerenności, integralności terytorialnej i nieingerencji w sprawy wewnętrzne, których je pozbawiły europejskie państwa kolonialne. Były to m.in. Chiny, Indie i Pakistan. Kwestia międzynarodowej reprezentacji Chin stała się jednym z wielkich problemów dyplomatycznych lat 50. i 60. XX wieku. Także państwa i księstwa świata arabskiego odzyskały formalną niepodległość, ale walczyły o zdobycie pełnej suwerenności na swoich terytoriach, tak np. Egipt upaństwowił Kanał Sueski. Nastroje antyimperialistyczne szybko sprawiły, że kolonializm stał się nie do przyjęcia na całym świecie. W rezultacie na przełomie lat 50. i 60. powstawały nowe państwa, najszybciej w Afryce.

Jak już wspomniano, po kapitulacji Niemiec i Japonii, na jesieni 1945 roku powstała ONZ, która zastąpiła Ligę Narodów. Organizację tę założyło 51 państw. Na początku XXI wieku liczba jej członków zwiększyła się prawie czterokrotnie, choć nie wszystkie kraje świata do niej przystąpiły. Nowe państwa były często nierozwinięte i słabe technologicznie, z ograniczoną pulą wykształconych elit, które mogły stanowić podstawę nowoczesnego korpusu dyplomatycznego. Mniejsze kolonie po uzyskaniu niepodległości musiały zmagać się z dużymi trudnościami. Tak np. w momencie uzyskania niepodległości w 1968 roku Nauru miało mniej niż 7 tys. mieszkańców.

Te małe, nowe państwa, które nagle uzyskały niepodległość, na początku nie były w stanie prowadzić konkretnych działań dyplomatycznych. Niektóre z nich akredytowały swych ambasadorów tylko w państwie, do którego przedtem należały, a także większym państwie sąsiadującym i w ONZ. Potem listę tę uzupełniły m.in.: Wspólnota Europejska (WE), Brytyjski Sekretariat Wspólnoty Narodów

---

*Księga poświęcona pamięci Profesora Tadeusza Radzika*, red. J. Kłapeć, W. Kozyra, G. Kuprianowicz, R. Litwiński, M. Mazur, M. Sioma, R. Wysocki, Lublin 2012, s. 503 i n.

<sup>65</sup> E. Avenell, D. Hastings Dunn, *Crisis Diplomacy*, [w:] *The SAGE Handbook...*, s. 462–475.

i Organizacja Krajów Eksportujących Ropę Naftową (OPEC). Państwom rozwijającym się w organizowaniu własnej służby dyplomatycznej i konsularnej pomogły w dużym stopniu trzy konwencje przyjęte w Wiedniu w latach 60.: o stosunkach dyplomatycznych, o stosunkach konsularnych i o prawie traktatów<sup>66</sup>. Ta ostatnia jest zresztą przydatna dla wszystkich państw. Z biegiem czasu niektóre większe państwa rozwijające się zbudowały jednolite i sprawne służby zagraniczne, wzorowane na służbach europejskich, m.in. Chiny, Brazylia i Indie.

Państwa rozwijające się często jednak wpadały w pułapkę zależności od dużych koncernów, popieranych przez państwa uprzemysłowione, które stosowały skuteczną dyplomację gospodarczą. Dyplomacja gospodarcza obejmuje co najmniej trzy rodzaje działalności: promocję handlu i inwestycji, negocjacje umów gospodarczych oraz współpracę rozwojową. Zmieniający się charakter dyplomacji gospodarczej jest siłą napędową zmian w instytucjach krajowych i międzynarodowych. Do głosu dochodzą też przedstawicielstwa podmiotów niepaństwowych, ale mimo tego państwo w dyplomacji gospodarczej nadal jest głównym czynnikiem<sup>67</sup>. Faktycznie jednak dekady globalizacji zintensyfikowały relacje między biznesem a rządami, organizacjami pozarządowymi i grupami interesów. Rola wielonarodowych korporacji we współczesnym złożonym krajobrazie biznesowym znacznie wzrosła i są one porównywane do państw narodowych; w tej perspektywie stały się one podmiotami dyplomatycznymi. Ta „dyplomacja biznesowa” jest jeszcze nie do końca zbadana<sup>68</sup>.

W 2013 roku Wilfried Bolewski zaproponował, aby połączyć wysiłki sektora prywatnego i społecznego oraz stworzyć koalicję lub sieć do reagowania na oczekiwania społeczne. Wykorzystanie dyplomatycznej świadomości w biznesie może w znacznym stopniu pomóc korporacjom w kształtowaniu ryzyka geopolitycznego i innego ryzyka niehandlowego, co w rezultacie wzmocni bezpieczeństwo i ustabilizuje międzynarodowy klimat polityczny. Ta rodząca się partnerska praktyka dyplomacji korporacyjnej, jako alternatywne podejście do tradycyjnych sposobów rozwiązywania problemów publicznych, wiąże się z korzystnym dla obu stron wzajemnym przenikaniem się systemów i tworzeniem wspólnych

---

<sup>66</sup> Konwencja wiedeńska o stosunkach dyplomatycznych, sporządzona w Wiedniu dnia 18 kwietnia 1961 roku (Dz.U. 1965, nr 37, poz. 232); Konwencja wiedeńska o stosunkach konsularnych, sporządzona w Wiedniu dnia 24 kwietnia 1963 roku (Dz.U. 1982, nr 13, poz. 98); Konwencja wiedeńska o prawie traktatów, sporządzona w Wiedniu dnia 23 maja 1969 roku (Dz.U. 1990, nr 74, poz. 439). Na temat znaczenia konwencji o prawie traktatów zob. m.in.: *40 lat minęło – praktyka i perspektywy konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów*, red. Z. Galicki, T. Kamiński, K. Myszona-Kostrzewa, Warszawa 2009.

<sup>67</sup> M. Okano-Heijmans, *Economic Diplomacy*, [w:] *The SAGE Handbook...*, s. 552–563.

<sup>68</sup> H. Ruël, T. Wolters, *Business Diplomacy*, [w:] *The SAGE Handbook...*, s. 564–576.

wartości zgodnie z prywatnymi i publicznymi potrzebami społecznymi<sup>69</sup>. Ten sam autor sześć lat później stwierdził, że ostatnie badania empiryczne pokazują, iż koncepcja dyplomacji korporacyjnej napotyka na niechęć ze strony biznesu z powodów ekonomicznych i politycznych oraz ze strony rządów, które nie chcą podzielić się swym monopolem w polityce zagranicznej. Może to doprowadzić do kolejnych wyzwań globalizacyjnych, takich jak wstrząsy geopolityczne, terroryzm i politycznie motywowane ograniczenia w handlu<sup>70</sup>.

Nowe państwa przyjęły dyplomatyczne formy zachodnich demokracji, ale nie ich kulturę polityczną. Wiele nowych państw szukało alternatywy w oparciu o własne teorie i doświadczenia narodowe. Część z nich krytykowała Zachód za hipokryzję i podważanie własnych ideałów. Nowe niepodległe państwa uzyskały większość w ONZ i zasadniczo zmieniły stanowisko organizacji wobec wielu kwestii politycznych i ekonomicznych. Faktycznie jednak władza w ONZ nadal należy do Rady Bezpieczeństwa, która stała się głównym polem działań dyplomacji wielkich mocarstw, często wzajemnie się paraliżujących<sup>71</sup>.

W grupie państw rozwijających się największy sukces gospodarczy i polityczny odniosły Chiny. Dzięki postępującej od końca lat 70. integracji z gospodarką światową Chiny ponownie stały się wielką potęgą w skali światowej i promują bardziej aktywną dyplomację<sup>72</sup>. Także niektóre organizacje regionalne odniosły znaczące sukcesy. Tak np. UE skutecznie promuje handel i współpracę między państwami członkowskimi. Powstały system dyplomacji w UE nabral dodatkowego rozmachu od czasu wejścia w życie traktatu lizbońskiego w 2009 roku. Ten hybrydowy system reprezentacji i działań dyplomatycznych obejmuje nie tylko szereg brukselskich instytucji, lecz także państwa członkowskie UE<sup>73</sup>.

Organizacja Jedności Afrykańskiej i Liga Arabska, po początkowych sukcesach, nie są w stanie prowadzić spójnej polityki zagranicznej i strategii dyplomatycznej. Podobna sytuacja wytworzyła się na Dalekim Wschodzie, gdzie

---

<sup>69</sup> W. Bolewski, *Diplomacy in Business of Humanist Diplomacy*, "Dans Negotiations" 2013, no. 32, s. 87–102.

<sup>70</sup> Idem, *Diplomatic engagement...*, s. 42–52.

<sup>71</sup> Pierwszym sekretarzem generalnym ONZ był Trygve Halvdan Lie, prawnik norweski. Z powodu krytyki ZSRR za spowodowanie wojny koreańskiej był zmuszony do skrócenia swej drugiej pięcioletniej kadencji i ustąpił w kwietniu 1953 roku. Zob. A.M. Brzeziński, *Z działań Trygve Halvdan Lie na rzecz wzmocnienia autorytetu ONZ*, [w:] *Na szachownicy dziejów i międzynarodowej polityki. Księga dedykowana Profesorowi Zbigniewowi Brzezińskiemu*, red. J. Faryś, H. Kocój, M. Szczerbiński, Gorzów Wielkopolski 2006, s. 157–167.

<sup>72</sup> Z. Chen, *China Diplomacy*, [w:] *The SAGE Handbook...*, s. 348–360.

<sup>73</sup> W. Bolewski, *Diplomacy and International Law...*, s. 35–38; M. Smith, *European Union Diplomacy*, [w:] *The SAGE Handbook...*, s. 308–318.

społeczeństwa są skrajnie zróżnicowane politycznie, gospodarczo i kulturowo, a Organizacja Państw Amerykańskich cierpi z powodu ogromnej nierównowagi między Stanami Zjednoczonymi a ich mniejszymi, biedniejszymi i mniej wpływowymi członkami. Również ruch państw niezaangażowanych był zbyt zróżnicowany, aby zapewnić mu dłuższą spójność.

Gwałtowny wzrost liczby niepodległych państw skomplikował także sytuację dyplomacji wielkich mocarstw, które musiały obsadzić wiele różnych placówek i misji. Jednocześnie, w miarę mnożenia się jednostek państwowych, rosły też funkcje dyplomacji i tym samym ogromnie wzrosła wielkość misji mocarstw. Na przykład niektóre amerykańskie misje dyplomatyczne były trzykrotnie większe niż ministerstwa spraw zagranicznych państw, w których były akredytowane. Zmiany charakteru polityki zagranicznej i wewnętrznej doprowadziły do osłabienia dyplomacji. Stąd w wielu krajach (np. w USA) pojawiły się trudności w obsadzaniu placówek dyplomatycznych i konsularnych odpowiednimi kandydatami. W pewnym sensie jest to przejaw ugruntowanego od dawna problemu, odzwierciedlającego podstawowe pytania dotyczące legitymizacji dyplomacji i jej skuteczności w sprostaniu wyzwaniom zmieniającego się środowiska polityki zagranicznej<sup>74</sup>.

Także dyplomacja radziecka znacznie się rozrosła. Jej zadaniem było możliwie jak najszybciej nawiązać pełne stosunki dyplomatyczne i konsularne z każdym, nawet najmniejszym państwem trzeciego świata czy z nowym członkiem ONZ. Ponadto ogromnie zwiększyła się liczba pracowników centrali w Moskwie, np. dla obsługi dyplomatów radzieckich pracujących w organizacjach międzynarodowych utworzono dwa wydziały<sup>75</sup>.

W 2019 roku najwięcej placówek zagranicznych (ambasad i wysokich komisji, konsulatów i konsulatów generalnych, stałych misji i innych) miały Chiny (276), które wyprzedziły pod tym względem Stany Zjednoczone (273) oraz Francję, Japonię, Federację Rosyjską, Turcję Niemcy, Brazylię, Hiszpanię i Włochy. Poza pierwszą dziesiątką znalazły się m.in. placówki Wielkiej Brytanii, Indii, Argentyny i Meksyku. Polska, mająca 136 placówek zagranicznych, zajęła w tym rankingu 19. miejsce<sup>76</sup>.

Podmioty reprezentujące narody aspirujące do państwowości lub do tworzenia radykalnych reżimów w swoich ojczyznach również komplikowały zatłoczoną

<sup>74</sup> B. Hocking, *Diplomacy and Foreign Policy*, [w:] *The SAGE Handbook...*, s. 67–78.

<sup>75</sup> S.W. Dobrowolski, *Dyplomacja Polski Ludowej 1944–1980*, Warszawa 1981, s. 210.

<sup>76</sup> Lowy Institute, *Global Diplomacy Index: 2019 Country Ranking*, [https://globaldiplomacy-index.lowyinstitute.org/country\\_rank.html](https://globaldiplomacy-index.lowyinstitute.org/country_rank.html) [dostęp: 23.06.2020]. Ranking nie obejmuje placówek honorowych, których w roku 2009/2010 Polska posiadała 196. W tym okresie działało 189 polskich placówek „zawodowych”, których liczba stopniowo malała. Por. K. Szczepanik, *op. cit.*, s. 436.

scenę międzynarodową. Wśród tych podmiotów dominowała Organizacja Wyzwolenia Palestyny (OWP), która miała status obserwatora w ONZ, członkostwo w Lidze Arabskiej oraz wysłanników w większości stolic świata, z których wielu miało status dyplomatów. Afrykański Kongres Narodowy (ANC) i Organizacja Ludu Afryki Południowo-Zachodniej (South West Africa People's Organization, SWAPO) również prowadziły długą i różnorodną działalność dyplomatyczną, zanim doszły do władzy odpowiednio w RPA i Namibii.

Rozszerzająca się „zimna wojna” pociągnęła za sobą wzrost zadań szpiegowskich dla pracowników urzędów zagranicznych różnych rang: od *attaché* do kierowców. Dzięki temu ambasady amerykańskie i radzieckie pojawiały się w małych, ale strategicznie położonych krajach. Propaganda i tzw. dyplomacja kulturalna to cechy charakterystyczne dla międzynarodowych tournée rosyjskich zespołów tanecznych i kulturalnych programów Alliance Française, British Council i różnych amerykańskich bibliotek. Konkurencja zimnowojenna objęła też międzynarodowe transfery broni; jej eksport stał się niezbędny również dla zachowania zdolności przemysłowych obu obozów politycznych. Dyplomaci stali się w ten sposób handlarzami broni, konkurującymi zarówno z sojusznikami, jak i z wrogami. Do lat 80. XX wieku wielki konflikt dwóch mocarstw: USA i ZSRR – był prowadzony za pośrednictwem państw-klientów na obszarach rozwijających się. Wojny, które były liczne, ale niewielkie, nie zostały wypowiedziane, a stosunki dyplomatyczne między mocarstwami trwały mimo walk. Paradoksalnie zakończenie „zimnej wojny” poprawiło sytuację dyplomacji wojskowej, ale jej wkład w zwiększenie zaufania strategicznego między państwami był w najlepszym przypadku zróżnicowany<sup>77</sup>.

#### ORGANIZACJA PRACY PLACÓWEK ZAGRANICZNYCH I STATUS ICH PRACOWNIKÓW

Jednym z rezultatów „zimnej wojny”, głównie w nowych państwach, były naruszenia immunitetu dyplomatycznego. Taka sytuacja ma miejsce niekiedy i dzisiaj, chociaż na mniejszą skalę. Pierwszy zamach na ambasadę USA miał miejsce w Bejrucie w 1985 roku, następnych dokonano w 1987 roku na ambasady amerykańskie w Madrycie i w Limie. W dziesięcioleciu 1994–2003 odnotowano 3225 zamachów terrorystycznych na obywateli i mienie państwowe USA, z czego 270 na amerykańskie placówki zagraniczne. Niektóre ambasady zaczęły przypominać fortece<sup>78</sup>.

<sup>77</sup> S. Tan, *Military Diplomacy*, [w:] *The SAGE Handbook...*, s. 591–600.

<sup>78</sup> C. Barker, *The Protection of Diplomatic Personnel*, Ashgate 2006, s. 15 i n.

Mimo obawy przed zamachami kandydatów do pracy w służbie zagranicznej nie brakowało, gorzej było z ich kwalifikacjami. W latach 70. XX wieku Stany Zjednoczone, Australia i niektóre inne uprzemysłowione demokracje poszerzyły zakres rekrutacji poza stare, sprawdzone sfery. Inne, takie jak Brazylia, Francja, Indie i Japonia, kontynuowały zaś rekrutację wśród elit politycznych i gospodarczych. Chiny i Związek Radziecki nadal kładły nacisk na kryteria polityczne oraz na umiejętności intelektualne. Ogólnie rzecz biorąc, stanowiska w ambasadach, od poziomu ambasadorskiego w dół, coraz częściej obsadzane były przez zawodowych dyplomatów. Faktycznie jednak obecnie część amerykańskich placówek dyplomatycznych nie jest obsadzona.

W latach 40. XX wieku poselstwa były wyjątkiem, a w ostatnim ćwierćwieczu XX wieku zniknęły. W 1989 roku na całym świecie istniało ponad 7 tys. misji dyplomatycznych, z których większość była ambasadami kierowanymi przez ambasadorów. Ponadto liczne, często wysoko wyspecjalizowane organizacje międzynarodowe oraz szereg podmiotów regionalnych, niektóre z nich ponadnarodowe, obecnie przyjmują i wysyłają wysłanników w randze ambasadorów, np. niektóre państwa akredytowały po trzech ambasadorów w Brukseli: do rządu belgijskiego, UE i NATO.

Pojawienie się nowych międzynarodowych kwestii prawnych, takich jak terroryzm, przestępczość zorganizowana, handel narkotykami, przemyt emigrantów i uchodźców oraz prawa człowieka, w coraz większym stopniu angażowało ambasadę i zmuszało do ścisłej współpracy z lokalną policją i prokuraturą. Wraz z końcem XX wieku liczba misji dyplomatycznych utrzymywanych przez niezależne państwa zaczęła jednak spadać pod wpływem różnych czynników, w tym ograniczeń budżetowych. Próba obejścia tej sytuacji w odniesieniu do państw członkowskich UE było tworzenie wspólnych placówek w krajach budzących niewielkie zainteresowanie dyplomacji europejskiej<sup>79</sup>.

Jednym z kluczowych zadań ambasadora jest przewidywanie rozwijającego się kryzysu. Jest ono realizowane poprzez gromadzenie informacji z wielu źródeł oraz wykorzystywanie doświadczenia i wiedzy eksperckiej. Ambasador ma doradzać i ostrzegać, a także szczegółowo i bez zniekształceń informować swój rząd o treści rozmów z goszczącym go ministrem spraw zagranicznych, premierem, ministrem oraz innymi kluczowymi urzędnikami i politykami. Poza tymi funkcjami ambasador prowadzi negocjacje zgodnie z instrukcjami. Negocjacje są złożonym procesem prowadzącym do porozumienia opartego na kompromisie, jeśli w ogóle dojdzie do porozumienia. Temat negocjacji i terminy wstępnych uzgodnień są ustalane przez ministerstwo spraw zagranicznych

---

<sup>79</sup> W. Bolewski, *Diplomacy and International Law...*, s. 13–24, 27–32.

ambasadora. Ministerstwo spraw zagranicznych określa również strategię dyplomatyczną, którą należy zastosować. Zazwyczaj jest ona specyficzna dla celów i okoliczności. Na przykład plan Marshalla, poprzez który Stany Zjednoczone udzieliły pomocy finansowej kilku krajom Europy Zachodniej i Południowej po II wojnie światowej, był strategią wykorzystywaną przez USA do realizacji swoich celów politycznych w Europie. Ministerstwo spraw zagranicznych ustala również szeroką taktykę, często dotyczącą początkowych żądań, targowania się i minimalnej pozycji końcowej. Co do pozostałych kwestii, negocjator, ambasador lub specjalny wysłannik może w większości krajów stosować dowolną taktykę, która wydaje mu się najlepsza.

Praktyki te są dość standardowe, choć negocjacje dwustronne są bardzo zróżnicowane, a wielostronne – jeszcze bardziej. Strony mają wspólne interesy do negocjowania i obszary sporne, o których należy rozmawiać. Istnieją dwa podstawowe podejścia: rozwiązywanie problemów po kolei oraz ustanowienie ram uzgodnionych zasad na samym początku. To ostatnie działa dobrze, ale jeśli nie można tego zrobić, konieczne jest podejście fragmentaryczne. Często w negocjacjach początkowe żądania znacznie przewyższają oczekiwania; koncesje są tak małe i tak powolne, jak to tylko możliwe, ponieważ zbyt wczesne ustępstwa mogą doprowadzić do niekorzystnego wyniku. Nieustannie testuje się stanowczość i wolę drugiej strony do zawarcia umowy. Kłamstwo w negocjacjach dyplomatycznych jest uważane za błąd, ale rozciąganie lub pomijanie prawdy jest dopuszczalne. Przymusowa dyplomacja z groźbą użycia siły jest ryzykowna, ale jest tańsza niż wojna. Inne przymusowe naciski mogą obejmować ustalanie warunków ustępstw, takich jak np. zmiana harmonogramu spłaty zadłużenia czy odszkodowania za polepszenie oferty. Ostrzeżenia i groźby przyspieszają porozumienie, jeśli są dobrze zaplanowane w czasie, podobnie jak terminy, czy to uzgodnione, czy to narzucone przez wydarzenia zewnętrzne, czy też zawarte w ultimatum.

Negocjacje różnią się w zależności od tego, czy negocjujące państwa są przyjaciółmi czy wrogami, czy mają podobną lub rozbieżną władzę, czy naprawdę chcą porozumienia czy też negocjują tylko w celach propagandowych lub w celu uniknięcia potępienia za odmowę negocjacji, a także od tego, czy ich celem jest przedłużenie istniejącego porozumienia czy też zmiana *status quo*. Niektóre negocjacje trwają latami i są bardzo trudne, tak jak umowa chińsko-brytyjska z 1984 roku, na mocy której w 1997 roku przywrócono chińską władzę nad Hongkongiem. Niezależnie od problemu negocjator dyplomatyczny musi wykazać się rzetelnością i wiarygodnością, budować zaufanie i sprawiać wrażenie zarówno uczciwego, jak i sprawiedliwego, a także musi starać się zrozumieć obawy drugiej strony. Wyrwałość, precyzja, jasność, odwaga,



cierpliwość i równomierny temperament są konieczne, choć jako taktykę można użyć udawanej niecierpliwości lub gniewu. Wykwalifikowany negocjator ma poczucie czasu i wie, kiedy użyć gróźb, ostrzeżeń lub ustępstw. W celu ułatwienia wstępnego kontaktu niekiedy dyskretnie wykorzystywana jest osoba trzecia. Jeśli negocjacje między państwami zakończą się sukcesem, ich wynik będzie zapisany i zaopatrzone w odpowiednie podpisy. Najbardziej uroczysty jest traktat, który jest wiążący dla stron na mocy prawa międzynarodowego. Traktaty takie są zarejestrowane w ONZ i mogą być dwustronne lub wielostronne. Organizacje międzynarodowe zawierają również traktaty zarówno z poszczególnymi państwami, jak i między sobą.

Inny charakter mają konwencje, które dotyczą stanowienia, kodyfikacji lub regulacji prawa. Konwencje są zazwyczaj negocjowane pod auspicjami podmiotów międzynarodowych lub konferencji państw. Organizacja Narodów Zjednoczonych i jej agencje negocjują wiele konwencji, podobnie jak Rada Europy. Traktaty i konwencje międzynarodowe wymagają ratyfikacji – aktu wykonawczego o ostatecznym zatwierdzeniu. W krajach demokratycznych akceptacja parlamentarna jest uważana za wskazaną w przypadku ważnych traktatów. W Stanach Zjednoczonych Senat musi wyrazić zgodę większością dwóch trzecich głosów, a w Wielkiej Brytanii Izba Gmin ma 21 dni na ratyfikację. Inne kraje mają podobne wymagania. Traktat międzynarodowy wchodzi w życie po otrzymaniu określonej liczby ratyfikacji. Umowy są zazwyczaj dwustronne, mniej formalne i trwałe niż traktaty; dotyczą wąskich, często technicznych zagadnień. Są one negocjowane między rządami lub departamentami rządowymi, choć czasami zaangażowane są w nie podmioty pozarządowe. Stany Zjednoczone od dawna stosują umowy wykonawcze w celu zachowania tajemnicy i obejścia procesu ratyfikacji.

Protokół przedłuża, zmienia, uzupełnia lub zastępuje istniejący instrument prawny. Może zawierać szczegóły dotyczące stosowania umowy, fakultatywnego porozumienia rozszerzającego obowiązkową konwencję lub instrumentu technicznego jako załącznika do umowy ogólnej. Może też zastąpić umowę lub wymianę not, które mogą być wykorzystane do zarejestrowania umowy dwustronnej lub jej zmiany. Między rokiem 1945 a 1965 zawarto około 2,5 tys. traktatów międzynarodowych, a więc więcej niż w poprzednich 350 latach. Większość wielostronnych traktatów była negocjowana na konferencjach dyplomatycznych<sup>80</sup>.

---

<sup>80</sup> J. Sutor, *op. cit.*, s. 207 i n.; K. Szczepanik, *op. cit.*, s. 26 i n.; S. Miłosz, *Dyplomacja współczesna...*, s. 18–19, 27; P. Meerts, *Conference Diplomacy*, [w:] *The SAGE Handbook...*, s. 499–509.

## DYPLMACJA MIĘDZYRZĄDOWYCH ORGANIZACJI MIĘDZYNARODOWYCH I SPOŁECZNYCH ORAZ „DYPLMACJA OBYWATELSKA”

Jak stwierdził Julian Sutor, prawo dyplomatyczne organizacji międzynarodowych nie jest do końca skryształizowane i podlega ciągłym zmianom. Dotyczy ono wyłącznie stosunków *sensu largo* między państwami i międzyrządowymi organizacjami międzynarodowymi, powoływanymi do życia na podstawie umów międzypaństwowych. W niektórych organizacjach międzynarodowych, nawet w ONZ, nie funkcjonuje klasyczny korpus dyplomatyczny. Organizacje pretendujące do miana podmiotu prawa międzynarodowego muszą spełniać odpowiednie kryteria, m.in. opierać swą działalność na umowie międzynarodowej, posiadać zdolność do utrzymywania stosunków dyplomatycznych z państwami i innymi organizacjami międzynarodowymi, a nawet mieć własne fundusze. Większość państw akredytuje swych przedstawicieli dyplomatycznych przy dużych organizacjach międzynarodowych, przede wszystkim przy ONZ i UE. Z kolei organizacje te wysyłają swe misje *ad hoc* w różnych celach związanych z ich działalnością do niektórych państw i organizacji międzynarodowych. Stałym przedstawicielstwom organizacji międzynarodowych (i ich personelowi) przysługują takie same przywileje jak placówkom dyplomatycznym<sup>81</sup>.

Organizacje międzynarodowe odgrywają ważną rolę w negocjacjach wielostronnych, a także sponsorują konferencje oraz zachęcają do aktywności międzynarodowej organizacje krajowe, a nawet wybitne jednostki. Organizacje regionalne stanowią forum dla dyplomacji parlamentarnej, propagandy i negocjacji. Międzynarodowe organizacje negocjują między sobą i z poszczególnymi państwami. Dotyczy to w szczególności ONZ i UE<sup>82</sup>. Idea *sovereign equality* (suwerennej równości) jest stosowana również w regulaminach dotyczących głosowania delegatów poszczególnych państw w organizacjach międzynarodowych (jedno państwo ma jeden głos), niezależnie od populacji, położenia geograficznego, ekonomii itp.<sup>83</sup>

Ostatnio pojawił się nowy termin „dyplomacja obywatelska”. Może być on używany albo jako metafora dla tych, którzy są zaangażowani w interakcje międzynarodowe, albo – mówiąc ściślej – jako odniesienie do sankcjonowanego przez państwo wykorzystywania obywateli w bardziej tradycyjnych formach

---

<sup>81</sup> J. Sutor, *op. cit.*, s. 369 i n.; R.J. Dupuy, *Manuel sur les organisations internationales*, Dordrecht 1988, s. 630–636.

<sup>82</sup> A. Kotaite, *op. cit.*, s. 216 i n.

<sup>83</sup> L.T. Harley, *Change Processes in International Organizations*, Cambridge 1982, s. 36 i n.; T. Sato, *Evolving Constitutions of International Organizations*, The Hague 1996, s. 267.

dyplomacji. Od dawna prywatne działania obywateli (czy to popierających interesy swoich państw, czy też działających przeciwko nim) odgrywały znaczącą rolę w stosunkach międzypaństwowych. Dotąd państwa zdecydowanie preferowały dyplomację urzędową, jednak łatwość podróżowania i komunikacji spowodowała, że zwykli obywatele odgrywają coraz większą rolę w stosunkach między państwami. Kontakty międzyludzkie pomiędzy obywatelami mogą przynosić korzyści, w tym tworzyć głębokie i długotrwałe relacje. Może to prowadzić do wzrostu znaczenia dyplomacji obywatelskiej, zdolnej do wypełnienia luk istniejących między społeczeństwem a tradycyjną praktyką dyplomatyczną<sup>84</sup>.

Z terminem „dyplomacja obywatelska” wiąże się pojęcie „dyplomacja publiczna”, które powstało w XXI wieku w ramach procesu demokratyzacji dyplomacji. Rozwój dyplomacji publicznej jest równoznaczny z poszerzeniem kręgu podmiotów, zagadnień i instrumentów, a zatem w obecnej erze cyfrowej musi się on zmagać z coraz większą złożonością<sup>85</sup>.

Poza granice geopolityczne wykraczają też ekosystemy i dlatego taka dyplomacja jest niezbędna dla efektywnego i skutecznego zarządzania zasobami środowiska. Jednakże „dyplomacja środowiskowa” jako termin i pojęcie rozwinęła się i już nie tylko obejmuje interakcje w zakresie zarządzania zasobami naturalnymi pomiędzy państwami narodowymi, lecz także dotyczy rozwiązywania konfliktów i – szerzej – budowania pokoju wokół środowiska. Podkreśla się również konieczność poprawy skuteczności negocjacji poprzez wzmocnienie roli, jaką nauka może odgrywać jako arbiter dyplomacji środowiskowej<sup>86</sup>.

## WSPÓŁCZESNA „DYPLOMACJA PREWENCYJNA”

W prowadzeniu dyplomacji prewencyjnej szczególnie ważną rolę odgrywają środki budowania zaufania, a wśród nich wymiana misji wojskowych, porozumienia w sprawie swobodnego przepływu informacji oraz nadzorowanie regionalnych układów dotyczących kontroli zbrojeń<sup>87</sup>. W obecnych czasach

---

<sup>84</sup> W. Bolewski, *Diplomacy and International Law...*, s. 69–72; M. Conley, C. Beyerinck, *Citizen Diplomacy*, [w:] *The SAGE Handbook...*, s. 521–529.

<sup>85</sup> E. Huijgh, *Public Diplomacy*, [w:] *The SAGE Handbook...*, s. 437–450

<sup>86</sup> S. Miłosz, *Dyplomacja współczesna...*, s. 21–22; S.H. Ali, H. Voinov Vladich, *Environmental Diplomacy*, [w:] *The SAGE Handbook...*, s. 601–616.

<sup>87</sup> L. Łukaszuk, *Rola profesjonalnych służb dyplomatycznych w kształtowaniu kooperacyjnego bezpieczeństwa oraz rozstrzyganiu sporów i konfliktów międzynarodowych*, [w:] *Dyplomacja współczesna...*, s. 171–172.

bardzo istotnym zagrożeniem dla państw są cyberprzestępczość i cyberterroryzm<sup>88</sup>, a więc dokonywanie aktów terroru przy pomocy zdobyczy technologii informacyjnej, mające na celu wyrządzenie szkody z pobudek politycznych lub ideologicznych, zwłaszcza w odniesieniu do infrastruktury o dużym znaczeniu dla gospodarki lub obronności atakowanego kraju.

Bezpośrednio po zakończeniu II wojny światowej, kiedy w niektórych krajach trwały jeszcze konflikty zbrojne, ONZ przystąpiła do organizowania misji rozjemczych i operacji pokojowych – akcje takie mają miejsce do dziś.

W każdym przypadku o celach i uprawnieniach misji decyduje Rada Bezpieczeństwa ONZ w drodze rezolucji. Głównym zadaniem takich operacji jest zazwyczaj nadzorowanie przestrzegania zawieszenia broni oraz udzielanie pomocy we wdrażaniu porozumienia pokojowego zawartego przez strony konfliktu. Bardzo często misje utrzymania pokoju spełniają także aktywną funkcję w działaniach na rzecz tworzenia pokoju (*peacemaking*) lub w początkowym etapie budowania pokoju (*peacebuilding*). Ułatwiają one przebieg procesu politycznego, chronią ludność cywilną oraz wspomagają rozbrojenie, demobilizację i reintegrację byłych kombatanów ze społeczeństwem. Do ich obowiązków może należeć również udzielanie pomocy przy organizacji wyborów, ochrona i promowanie praw człowieka czy też wspieranie procesu przywracania rządów prawa<sup>89</sup>.

## DYPLOMACJA WOJSKOWA

Według art. 2 Konwencji wiedeńskiej z 1961 roku ustanowienie stosunków dyplomatycznych pomiędzy państwami oraz wysyłanie stałych misji dyplomatycznych następuje za wzajemną zgodą (*agrément*). Zgodnie z art. 7 Konwencji w przypadku *attaché* wojskowych, morskich i lotniczych państwo przyjmujące może żądać przedłożenia wcześniej ich nazwisk celem wyrażenia zgody (*quasi agrément*). Można powiedzieć, że wymóg ten ma charakter fakultatywny. Szczególna pozycja *attaché* wojskowego wynika przede wszystkim z tego, że jego podstawową funkcją jest prowadzenie obserwacji i informowanie własnego kraju o skrywanych przez każde państwo sprawach wojskowo-obronnych. Dawniej *attaché*, utrzymując kontakty z urzędami i osobami wojskowymi kraju pobytu oraz działając jako łącznik między sojusznicznymi instytucjami wywiadowczymi, przysyłał meldunki do kierownictwa resortu wojskowego, nie informując o ich

---

<sup>88</sup> Z. Nowakowski, I. Protasowicki, *Bezpieczeństwo dyplomatów w kontekście współczesnych wyzwań bezpieczeństwa państwa*, [w:] *Bezpieczeństwo osób podlegających ustawowo ochronie wobec zagrożeń XXI wieku*, Szczytno 2014, s. 267 i n.

<sup>89</sup> UNIC Warsaw, [www.unic.un.org.pl](http://www.unic.un.org.pl) [dostęp: 23.06.2020].

treści szefa placówki dyplomatycznej. Wywoływało to jednak wiele sporów i nieporozumień, co osłabiało efektywność pracy attachatu. Współcześnie wszyscy pracownicy misji dyplomatycznej obowiązani są jednolicie reprezentować swoje państwo i zgodnie realizować funkcje przedstawicielstwa. *Attaché* wojskowy traktowany jest jako specjalista i doradca ambasadora w sprawach wojskowych.

*Attaché* wojskowy na mocy art. 3 pkt d Konwencji wiedeńskiej z 1961 roku ma prawo, podobnie jak inni dyplomaci, do zapoznawania się, wszelkimi legalnymi sposobami, z sytuacją w państwie przyjmującym i z rozwojem zachodzących w nim wydarzeń oraz do zdawania z tego raportów rządowi swego państwa. W świetle prawa i praktyki dyplomatycznej *attaché* wojskowy wchodzi w skład personelu dyplomatycznego ambasady i jego status prawny nie różni się od statusu pozostałych dyplomatów<sup>90</sup>.

## PROTOKÓŁ DYPLOMATYCZNY

Dyplomatów wojskowych obowiązują także zasady protokołu dyplomatycznego, który określa reguły postępowania i zachowania dyplomaty, normy obowiązujące w kontaktach urzędowych z władzami państwa akredytacji oraz we wzajemnych stosunkach między placówkami dyplomatycznymi innych państw w danej stolicy. Protokół dyplomatyczny reguluje również wzajemne kontakty osób reprezentujących dane państwo oraz instytucji i urzędów; jest też elementem międzynarodowej dyplomacji i kurtuazji.

Podstawowym zadaniem protokołu dyplomatycznego jest wykluczenie sporów i nieporozumień na tle pierwszeństwa między osobami reprezentującymi oficjalne stanowiska. Realizując to zadanie, protokół przypomina o istnieniu i potrzebie przestrzegania zasad suwerennej równości państw oraz zapewnia odpowiedni klimat w czasie wizyt, spotkań i uroczystości. Protokół dyplomatyczny ma charakter międzynarodowy, jednakże w protokołach poszczególnych państw występują różnice wynikające z tradycji narodowych i miejscowych obyczajów.

Do podstawowych zasad protokołu dyplomatycznego zaliczają się zasady wzajemności i precedencji. Precedencją w prawie dyplomatycznym nazywa się proces ustalania pierwszeństwa pomiędzy szefami misji dyplomatycznych, zgodny z zasadami protokołu dyplomatycznego. W prawie międzynarodowym publicznym oznacza to, że podmioty tego prawa przyznają sobie lub swoim obywatelom takie same przywileje i prawa; wzajemność może dotyczyć np. przepisów celnych, wizowych, ekstradycyjnych lub sytuacji prawnej mniejszości

---

<sup>90</sup> S. Miłosz, *Dyplomacja współczesna...*, s. 48 i n.; M. Polkowska, *Dyplomacja wojskowa*, [w:] *Prawo wojskowe*, red. W. Kitler, D. Nowak, M. Stepnowska, Warszawa 2017, s. 405 i n.

narodowych. Zasada precedencji dotyczy protokolarnego porządku pierwszeństwa podczas wydarzeń oficjalnych, regulowanych protokołem lub zwyczajem, ale także w sytuacjach prywatnych. Usystematyzowany system precedencji został wprowadzony po raz pierwszy przez kongres wiedeński z 1815 roku. Precedencja dotyczy dwóch zasad: pierwszeństwa (posiada je zawsze szef misji dyplomatycznej wyższej rangi czy klasy dyplomatycznej) oraz starszeństwa (w obrębie tej samej rangi o pierwszeństwie decyduje data i godzina złożenia listów uwierzytelniających w państwie przyjmującym)<sup>91</sup>.

## PODSUMOWANIE

Europejska dyplomacja już od przełomu XVIII i XIX wieku stała się wzorem dla innych regionów świata. Jednocześnie, począwszy od kongresu wiedeńskiego z 1815 roku, ciągle się zmieniała. Początkowo była tajnym narzędziem w rękach monarchów, a w XXI wieku została zdemokratyzowana i większość jej działań podlega ocenie parlamentów i społeczeństw. Prawo przyjmowania i wysyłania swych dyplomatów uzyskały także organizacje międzynarodowe. Chociaż obecnie dyplomaci nie rekrutują się – tak jak w czasach Ludwika XIV – z elit arystokratycznych, to ich prestiż społeczny jest wciąż bardzo duży.

Po II wojnie światowej ogromny postęp nauki i techniki, symbolizowany przez broń atomową, stał się nie tylko głównym czynnikiem wpływającym na politykę międzynarodową, lecz także dużym problemem ówczesnej dyplomacji. Oprócz spraw wojskowych, politycznych i gospodarczych, które były kiedyś tradycyjnymi przedmiotami dyplomacji, na scenie pojawiła się więc nowa dziedzina – „dyplomacja kosmiczna”, której medium jest nauka i technologia jako ważny przedmiot rokowań. W tej nowej dziedzinie, którą można nazwać także „granica dyplomacji” (wynikiem nieudanych rokowań może być bowiem wojna kosmiczna z możliwością zagłady ludzkości), potrzebna jest nowa forma współpracy międzynarodowej.

W dzisiejszych czasach, gdy świat wszedł w „drugą rewolucję przemysłową” dzięki innowacjom technologicznym na dużą skalę, podejmowane są wysiłki z jednej strony po to, aby dążyć do szybkiego rozwoju nauki i technologii dla celów pokojowych, a z drugiej strony po to, aby powstrzymywać ich lekkomyślne stosowanie dla potrzeb wojskowych. Dzięki współpracy międzynarodowej na forum ONZ i aktywności dyplomacji udało się m.in. wprowadzić w życie traktat o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej oraz pięć traktatów regulujących działalność państw w Kosmosie i dzięki temu odsunąć, przynajmniej w tej dziedzinie,

---

<sup>91</sup> J. Sutor, *op. cit.*, s. 410 i n.; K. Bertoni, *op. cit.*, s. 36 i n.

„granicę dyplomacji”. Militaryzacja polityki międzynarodowej i uprzywilejowanie działalności wojskowej w niektórych państwach okazały się zbyt kosztowne. Ponadto militarne rozwiązania złożonych problemów międzynarodowych zagrażają naszej planecie. Wydaje się jednak, że pochodząca z końca lat 90. XX wieku koncepcja sekretarza generalnego ONZ Boutrosa-Ghali dotycząca rozwinięcia „dyplomacji prewencyjnej”, która miała przy pomocy środków budowania zaufania podjąć wysiłki w kierunku zapobiegania konfliktom i obrony pokoju, jest jeszcze możliwa do zastosowania.

## BIBLIOGRAFIA

### Archiwa

Archiwum Akt Nowych, MSZ, sygn. 3160, Sprawozdania Leona Babińskiego z nadzwyczajnej sesji Commission International de la Navigation Aérienne (CINA) w Paryżu z 16 grudnia 1929 roku.

### Literatura

40 lat minęło – praktyka i perspektywy konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów, red. Z. Galicki, T. Kamiński, K. Myszone-Kostrzewa, Warszawa 2009.

Adler-Nissen R., *Diplomatic Agency*, [w:] *The SAGE Handbook of Diplomacy*, eds. C.M. Constantinou, P. Kerr, P. Sharp, London 2016.

Aggestam K., *Diplomatic Mediation*, [w:] *The SAGE Handbook of Diplomacy*, eds. C.M. Constantinou, P. Kerr, P. Sharp, London 2016.

Ali S.H., Voinov Vladich H., *Environmental Diplomacy*, [w:] *The SAGE Handbook of Diplomacy*, eds. C.M. Constantinou, P. Kerr, P. Sharp, London 2016.

Avenell E., Hastings Dunn D., *Crisis Diplomacy*, [w:] *The SAGE Handbook of Diplomacy*, eds. C.M. Constantinou, P. Kerr, P. Sharp, London 2016.

Babiński L., *Zagadnienia współczesnego polskiego prawa międzynarodowego prywatnego*, Warszawa 1958.

Barker C., *The Protection of Diplomatic Personnel*, Ashgate 2006.

Bertoni K., *Praktyka dyplomatyczna i konsularna*, cz. 1, Kraków 1947.

Bjola C., *Diplomatic Ethics*, [w:] *The SAGE Handbook of Diplomacy*, eds. C.M. Constantinou, P. Kerr, P. Sharp, London 2016.

Boćkowski D., *Dyplomacja Rządu Drugiej Rzeczypospolitej na Uchodźstwie wobec kwestii polskiej w ZSRR w latach 1939–1945*, [w:] *Z dziejów polskiej służby dyplomatycznej i konsularnej. Księga upamiętniająca życie i dzieło Jana Nowaka-Jeziorańskiego (1914–2005)*, red. J. Faryś, M. Szczerbiński, Gorzów Wielkopolski 2005.

Bolewski W., *Diplomacy and International Law in Globalized Relations*, Berlin 2007.

Bolewski W., *Diplomacy 'in Business' and the Business of Humanist Diplomacy*, “Dans Négociations” 2019, vol. 2, no. 32.

Bolewski W., *Diplomacy in Business of Humanist Diplomacy*, “Dans Negotiations” 2013, no. 32.

Bolewski W., *Diplomatic engagement with transnational corporations: A path to sustainable governance*, “International Journal of Diplomacy and Economy” 2019, vol. 5, no. 1, DOI: <https://doi.org/10.1504/IJDIPE.2019.099140>.

Bourbonniere M., Haeck L., *Military Aircraft and International Law: Chicago Opus 3*, “Journal of Air Law and Commerce” 2001, vol. 66.

- Brzeziński A.M., *Polityka polska wobec kształtowania się ONZ (1941–1945)*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. 5: 1939–1945, red. W. Michowicz, Warszawa 1999.
- Brzeziński A.M., *Z działań Trygve Halvdan Lie na rzecz wzmocnienia autorytetu ONZ*, [w:] *Na szachownicy dziejów i międzynarodowej polityki. Księga dedykowana Profesorowi Zbigniewowi Brzezińskiemu*, red. J. Faryś, H. Kocój, M. Szczerbiński, Gorzów Wielkopolski 2006.
- Clinton D., *Diplomacy and International Law*, [w:] *The SAGE Handbook of Diplomacy*, eds. C.M. Constantinou, P. Kerr, P. Sharp, London 2016.
- Chen Z., *China Diplomacy*, [w:] *The SAGE Handbook of Diplomacy*, eds. C.M. Constantinou, P. Kerr, P. Sharp, London 2016.
- Conley M., Beyerinck C., *Citizen Diplomacy*, [w:] *The SAGE Handbook of Diplomacy*, eds. C.M. Constantinou, P. Kerr, P. Sharp, London 2016.
- Copeland D., *Science Diplomacy*, [w:] *The SAGE Handbook of Diplomacy*, eds. C.M. Constantinou, P. Kerr, P. Sharp, London 2016.
- Czubiński A., *Europa XX wieku. Zarys historii politycznej*, Poznań 2002.
- Dobrowolski S.W., *Dyplomacja Polski Ludowej 1944–1980*, Warszawa 1981.
- Dunn D.H., Lock-Pullan R., *Diplomatic summitry*, [w:] *The SAGE Handbook of Diplomacy*, eds. C.M. Constantinou, P. Kerr, P. Sharp, London 2016.
- Dupuy R.J., *Manuel sur les organisations internationales*, Dordrecht 1988.
- Fernandes Pazarfin A.M., *Consulates and Consular Diplomacy*, [w:] *The SAGE Handbook of Diplomacy*, eds. C.M. Constantinou, P. Kerr, P. Sharp, London 2016.
- Gilboa E., *Digital Diplomacy*, [w:] *The SAGE Handbook of Diplomacy*, eds. C.M. Constantinou, P. Kerr, P. Sharp, London 2016.
- Grief N., *Public International Law in the Airspace of the High Seas*, Utrecht 1994.
- Guinchardeau M., *La réglementation européenne des transports aériens (origine, domaine, extension)*, « Revue Française de Droit Aérien et Spatial » 1998, vol. 205, no. 1.
- Halewski T., *Prawo lotnicze w zarysie*, Lwów 1936.
- Harley L.T., *Change Processes in International Organizations*, Cambridge 1982.
- Henrikson A.K., *American Diplomacy*, [w:] *The SAGE Handbook of Diplomacy*, eds. C.M. Constantinou, P. Kerr, P. Sharp, London 2016.
- Hocking B., *Diplomacy and Foreign Policy*, [w:] *The SAGE Handbook of Diplomacy*, eds. C.M. Constantinou, P. Kerr, P. Sharp, London 2016.
- Hornik J., *Article 3 of Chicago Convention*, “Annals of Air and Space Law” 2001, vol. 26, no. 1.
- Huijgh E., *Public Diplomacy*, [w:] *The SAGE Handbook of Diplomacy*, eds. C.M. Constantinou, P. Kerr, P. Sharp, London 2016.
- Jakobsen P.V., *Coercive Diplomacy*, [w:] *The SAGE Handbook of Diplomacy*, eds. C.M. Constantinou, P. Kerr, P. Sharp, London 2016.
- James A., *Diplomatic Relations between States*, [w:] *The SAGE Handbook of Diplomacy*, eds. C.M. Constantinou, P. Kerr, P. Sharp, London 2016.
- Jönsson C., *Diplomacy, Communication and Signaling*, [w:] *The SAGE Handbook of Diplomacy*, eds. C.M. Constantinou, P. Kerr, P. Sharp, London 2016.
- Kissinger H., *Diplomacy*, London 1994.
- Kissinger H., *Dyplomacja*, Warszawa 2009.
- Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 1989.
- Kotaite A., *My Memoirs: 50 Years of International Diplomacy and Conciliation in Aviation*, Montreal 2013.
- Kukułka J., *Teoria stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2000.



- Łukaszuk L., *Rola profesjonalnych służb dyplomatycznych w kształtowaniu kooperacyjnego bezpieczeństwa oraz rozstrzyganiu sporów i konfliktów międzynarodowych*, [w:] *Dyplomacja współczesna a problemy prawa i bezpieczeństwa międzynarodowego*, red. L. Łukaszuk, Warszawa 1999.
- Maley W., *Quiet and Secret Diplomacy*, [w:] *The SAGE Handbook of Diplomacy*, eds. C.M. Constantinou, P. Kerr, P. Sharp, London 2016.
- Marx W., *Die Rechtsgrundlagen der Pariser Friedens- verhandlungen und ihre Verletzung durch den Vertrag von Versailles*, [w:] *Zehn Jahre Versailles*, Bd. 1: *Der Rechtsanspruch auf Revision (Der Kampf um die Revision). Der Wirtschaftlichen Folgen der Versailles Vertrages*, hrsg. v. H. Schnee, H. Draeger, Berlin 1929.
- Materski W., *Walka dyplomacji polskiej o normalizację stosunków z ZSRR (czerwiec 1941 – lipiec 1942)*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. 5: 1939–1945, red. W. Michowicz, Warszawa 1999.
- Meerts P., *Conference Diplomacy*, [w:] *The SAGE Handbook of Diplomacy*, eds. C.M. Constantinou, P. Kerr, P. Sharp, London 2016.
- Milde M., *ICAO work on the modernization of the Warsaw system*, “Air Law” 1989, vol. 14, no. 4–5.
- Miłosz S., *Dyplomacja współczesna i protokół dyplomatyczny. Teoria i praktyka*, Warszawa 2010.
- Miłosz S., *Status i funkcje attaché wojskowego w służbie dyplomatycznej*, [w:] *Dyplomacja współczesna a problemy prawa i bezpieczeństwa międzynarodowego*, red. L. Łukaszuk, Warszawa 1999.
- Nowakowski Z., Protasowicki I., *Bezpieczeństwo dyplomatów w kontekście współczesnych wyzwań bezpieczeństwa państwa*, [w:] *Bezpieczeństwo osób podlegających ustawowo ochronie wobec zagrożeń XXI wieku*, Szczytno 2014.
- Oglesby D.M., *Diplomatic Language*, [w:] *The SAGE Handbook of Diplomacy*, eds. C.M. Constantinou, P. Kerr, P. Sharp, London 2016.
- Okano-Heijmans M., *Economic Diplomacy*, [w:] *The SAGE Handbook of Diplomacy*, eds. C.M. Constantinou, P. Kerr, P. Sharp, London 2016.
- Parafianowicz H., *O służbie zagranicznej i dyplomatach Franklina Delano Roosevelta*, [w:] *W służbie Klio... Księga poświęcona pamięci Profesora Tadeusza Radzika*, red. J. Kłapeć, W. Kozyra, G. Kuprianowicz, R. Litwiński, M. Mazur, M. Sioma, R. Wysocki, Lublin 2012.
- Phillips N.W., *The Perilous Sky: U.S. Aviation Diplomacy and Latin America 1918–1931*, Miami 1978.
- Polkowska M., *Dyplomacja wojskowa*, [w:] *Prawo wojskowe*, red. W. Kitler, D. Nowak, M. Stepnowska, Warszawa 2017.
- Polkowska M., *Global Governance of Air and Space: Institutions, Law, Management and Policy*, Warszawa 2019.
- Polkowska M., *Podstawy prawne funkcjonowania międzynarodowej żeglugi powietrznej. System chicagowski. Geneza, działanie, perspektywy*, Warszawa 2007.
- Polkowska M., *Prawo bezpieczeństwa w Kosmosie*, Warszawa 2018.
- Polkowska M., *Prawo kosmiczne w nowej erze działalności w Kosmosie*, Kraków–Warszawa 2015.
- Polkowska M., *Prawo kosmiczne wobec nowych problemów współczesności*, Warszawa 2011.
- Rana K., *Embassies, Permanent Missions and Special Missions*, [w:] *The SAGE Handbook of Diplomacy*, eds. C.M. Constantinou, P. Kerr, P. Sharp, London 2016.
- Rocznik służby zagranicznej RP, według stanu na 1 czerwca 1939*, Warszawa 1939.
- Roper A., *La Convention Internationale du 13 Octobre 1919 portant réglementation de la navigation aérienne. Son origine – son application son avenir*, Paris 1930.
- Roper A., *Qu'est-ce que la Cina?*, Paris 1937.

- Ruël H., Wolters T., *Business Diplomacy*, [w:] *The SAGE Handbook of Diplomacy*, eds. C.M. Constantinou, P. Kerr, P. Sharp, London 2016.
- Sato T., *Evolving Constitutions of International Organizations*, The Hague 1996.
- Sharp P., Wiseman G., *The Diplomatic Corps*, [w:] *The SAGE Handbook of Diplomacy*, eds. C.M. Constantinou, P. Kerr, P. Sharp, London 2016.
- Skóra W., *Służba konsularna Drugiej Rzeczypospolitej*, Toruń 2006.
- Smith M., *European Union Diplomacy*, [w:] *The SAGE Handbook of Diplomacy*, eds. C.M. Constantinou, P. Kerr, P. Sharp, London 2016.
- Sutor J., *Prawo dyplomatyczne i konsularne*, Warszawa 2012.
- Szczepanik K., *Organizacja polskiej służby zagranicznej 1918–2010*, Warszawa 2012.
- Tan S., *Military Diplomacy*, [w:] *The SAGE Handbook of Diplomacy*, eds. C.M. Constantinou, P. Kerr, P. Sharp, London 2016.
- Tarle E., *Dzieje Europy 1871–1919*, Warszawa 1961.
- The SAGE Handbook of Diplomacy*, eds. C.M. Constantinou, P. Kerr, P. Sharp, London 2016.
- Weber L., *International Civil Aviation Organization: An Introduction*, The Hague 2007.
- Zartman W., *Diplomacy and Negotiation*, [w:] *The SAGE Handbook of Diplomacy*, eds. C.M. Constantinou, P. Kerr, P. Sharp, London 2016.
- Zonova T., *Russian Post Soviet Dplomacy*, [w:] *The SAGE Handbook of Diplomacy*, eds. C.M. Constantinou, P. Kerr, P. Sharp, London 2016.
- Żylicz M., *Polożenie prawne statku powietrznego w żegludze międzynarodowej*, Warszawa 1963.

### Netografia

- Freeman C.W., Marks S., *Diplomacy*, [www.britannica.com/topic/diplomacy](http://www.britannica.com/topic/diplomacy) [dostęp: 5.03.2020].
- Lissitzyn O.J., *The Diplomacy of Air Transport*, 1940, [www.foreignaffairs.com/articles/commons/1940-10-01/diplomacy-air-transport](http://www.foreignaffairs.com/articles/commons/1940-10-01/diplomacy-air-transport) [dostęp: 12.07.2021].
- Lowy Institute, *Global Diplomacy Index: 2019 Country Ranking*, [https://globaldiplomacyindex.lowyinstitute.org/country\\_rank.html](https://globaldiplomacyindex.lowyinstitute.org/country_rank.html) [dostęp: 23.06.2020].
- Section 17. Promotion of "Frontier Diplomacy"*, [www.mofa.go.jp/policy/other/bluebook/1971/1971-1-17.htm](http://www.mofa.go.jp/policy/other/bluebook/1971/1971-1-17.htm) [dostęp: 12.07.2021].
- Shuttle diplomacy under way on global aviation emissions deal*, 2013, [www.eco-business.com/news/shuttle-diplomacy-under-way-global-aviation-emissions-deal](http://www.eco-business.com/news/shuttle-diplomacy-under-way-global-aviation-emissions-deal) [dostęp: 13.04.2021].
- UNIC Warsaw, [www.unic.un.org.pl](http://www.unic.un.org.pl) [dostęp: 23.06.2020].
- Villamizar H., *Today in Aviation: Pan Am Returns to the Soviet Union*, 2021, <https://airwaysmag.com/today-in-aviation/pan-am-returns-soviet-union> [dostęp: 23.07.2021].

### Akty prawne

- Konwencja wiedeńska o stosunkach dyplomatycznych, sporządzona w Wiedniu dnia 18 kwietnia 1961 roku (Dz.U. 1965, nr 37, poz. 232).
- Konwencja wiedeńska o stosunkach konsularnych, sporządzona w Wiedniu dnia 24 kwietnia 1963 roku (Dz.U. 1982, nr 13, poz. 98).
- Konwencja wiedeńska o prawie traktatów, sporządzona w Wiedniu dnia 23 maja 1969 roku (Dz.U. 1990, nr 74, poz. 439).

---

## ABSTRACT

States can, in principle, communicate with each other only through their representatives. Such communication takes place primarily through the diplomatic system – a global network of embassies and allied agreements. However, in order to establish (or re-establish) communication between any two states, they must agree to establish “diplomatic relations”. Therefore, the concept of diplomatic relations is the key that opens the way to normal communication between states. As such, it is a fundamental element of the entire international system. The practice of political leadership meetings dates back to antiquity, but until the 19<sup>th</sup> century it was rare for rulers to meet in person. The situation changed only in the 21<sup>st</sup> century, when such “summit” meetings were often organized and replaced many traditional forms and methods of diplomacy. Such summits are often institutionalized, for example, G8, i.e. meetings of the most developed countries in the world. Their organization and course largely depend on the results of previous preparations and diplomatic talks, but ultimately they are led by experts who support the leaders of the state.

**Keywords:** diplomacy; meetings; communication; diplomatic system; embassies; allied agreements; expert